

Narada aktywu ZMW w Warszawie

Aktualnym i perspektywicznym zadaniem ZMW poświęconą była 23 bm. narada przywódców Zarządów Wojewódzkich i aktywu centralnego ZMW.

W naradzie uczestniczył sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski. Przedstawił on główne zadania rolnictwa oraz rolę członków ZMW w ich realizacji. (PAP)

Ostatnia seria powiatowych konferencji przedjazdowych PZPR w Wielkopolsce

Dzień partyjnej debaty

E. Babiuch i J. Zasada na konferencji PZPR w Kole

Wielkopolska organizacja partyjna ma za sobą kolejny etap kampanii przedjazdowej: wczoraj zakończyły się konferencje powiatowe i dzielnicowe PZPR, w toku których wybierano delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. Wyłonieni na tym forum delegaci — wraz z wybranymi wcześniej w największych zakładach przemysłowych — będą reprezentowali wielkopolską organizację PZPR na VI Zjeździe partii.

KOŁO

We wczorajszych obradach 197 delegatów kolskiej organizacji PZPR m. in. uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada i kierownik Inspektoratu Kadr KW PZPR — Feliks Bednarek.

Referat oceniający kampanię przedjazdową i jej do-

Sprawca zamachu na misję ZSRR zwolniony za kaucją*

Amerykańskie organa bezpieczeństwa, prowadzące śledztwo w sprawie zamachu na przedstawicielstwo ZSRR w Nowym Jorku, aresztowały 18-letniego studenta koledża kształcącego rabinów, Izaaka Jarosławicza pod zarzutem osłabiania w środowisku mieszkaniowym dyplomatów radzieckiego. Jarosławicz — syn rabina z Brooklynu jest członkiem, zorganizowanej na wzór faszystowski, organizacji terrorystycznej — Liga Obrony Żydów (JDL).

Śledztwo wykazało, że karabin typu „Remington”, znaleziony w budynku naprzeciw przedstawicielstwa ZSRR, należał do Jarosławicza.

Jak wynika z ostatnich doniesień, sprawca zbrodniczego zamachu został w sobotę zwolniony z aresztu za kaucją.

Ostrzeżenie mieszkanka dyplomatów radzieckich wywołało oburzenie w kołach ONZ. Przedstawiciel Iraku oświadczył, że w związku ze środowiskowym incydentem postawi na porządku obrad tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ kwestię bezpieczeństwa pracowników misji dyplomatycznych, akredytowanych przy ONZ.

Związek Radziecki już wielokrotnie zwracał się do rządu amerykańskiego o podjęcie skutecznych kroków w celu zapewnienia ochrony swych przedstawicieli w USA. (PAP)

W Wietnamie Południowym

Dwa ataki partyzantów

W Indochinach w piątek wieczorem partyzanci przeprowadzili dwa ataki artyleryjskie — w pobliżu miasta Xuan Loc oraz na terenach położonych 96 km na północny zachód od Sajgonu. Jednocześnie odnotowano potyczkę między patriotami a oddziałem sajgońskim w odległości 67 km od Sajgonu.

Dowodztwo amerykańskie podało, że 4 superfortece „B-52” zbombardowały w sobotę południową część strefy zdemilitaryzowanej, dzielącą DRW i Wietnam Południowy.

Od dwóch miesięcy trwa w Sajgonie kampania antyamerykańska prowadzona przez studentów południowowietnamskich przeciwników reżimu marionetkowego. Kampania polega na niszczeniu wszelkiego rodzaju samochodów wojskowych i rządowych. W sobotę rano studenci zniszczyli przy pomocy bomb zapalających dwa pojazdy dowództwa amerykańskiego.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
24/25 X 1971
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII
Nr 253 (8806)
Cena 50 gr

700 mln rupii na rzecz uchodźców pakistańskich

Indyjskie Ministerstwo Finansów poinformowało w sobotę o zwiększeniu budżetu o dodatkowe 700 mln rupii (tj. około 87 mln dolarów). Suma ta zostanie uzyskana drogą tymczasowych podatków, które nałożono na kolejnictwo, krajowe i linie lotnicze, pocztę i bankowość. Podatki te będą obowiązywać od 15 listopada br.

Kwota ta zostanie przeznaczona na dodatkową pomoc dla uchodźców pakistańskich, a zwłaszcza na zapewnienie im żywności i dachu nad głową. Obecnie w Indiach znajduje się ponad 9 mln uchodźców ze Wschodniego Pakistanu. Oblicza się, iż aktualnie Indie wydają na ich utrzymanie 2,5 mln dolarów dziennie. (PAP)

Trzeci dzień wizyty P. Jaroszewicza w Jugosławii

Zwiedzanie Kragujevca i rozmowa z J. Broz-Tito

Rano 23 bm. pociąg specjalny wiozący premiera Piotra Jaroszewicza i towarzyszące mu osoby przybył do serbskiego miasta Kragujevac, znanego z tragicznych wydarzeń z okresu II wojny światowej, gdzie hitlerowscy oprawcy rozstrzelali 7 tys. mieszkańców miasta, głównie dzieci, a obecnie także z tego, że mieszczą się tu wielkie zakłady samochodowe „Crvena Zastava”.

Na dworcu w Kragujevcu powitał naszego premiera przywódcy Republikańskiej Rady Wykonawczej Serbii — Milenko Bojanić oraz inni przedstawiciele władz republikańskich i miejskich. Kolumna samochodów ruszyła następnie do parku pamięci ofiar hitlerowskiej zbrodni, gdzie premier Jaroszewicz złożył wie-

niec i chwilą milczenia uczcił pamięć pomordowanych.

Później nastąpiło zwiedzanie zakładów samochodowych „Crvena Zastava”.

W południe premier Serbii wydał obiad na cześć członków naszej delegacji rządowej, która następnie wróciła pociągiem specjalnym do Belgradu.

W sobotę o godzinie 12.30 prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, Josip Broz Tito przyjął w swej rezydencji oficjalnej, w Białym Pałacu w Belgradzie, prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Piotra Jaroszewicza i odbył z nim dłuższą rozmowę.

W rozmowie uczestniczyli przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFRJ, Dżemal Bijedić. (PAP)

Dalsze ofiary w Ulsterze

W Irlandii Północnej każdego dnia i nocy notuje się strzelaninę i eksplozje ładunków wybuchowych, wzrasta liczba zabitych i rannych, zapalają się więzienia ludźmi oskarżonymi o przynależność do Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA).

Według wersji podanej przez dowództwo wojsk brytyjskich w Ulsterze, w Belfastzie dwie kobiety ostrzelały z szybko przejeżdżającego samochodu grupę żołnierzy brytyjskich. Z tego samego samochodu zrzucono również bombę. Żołnierze odpowiedzieli ogniem. Samochód rozbił się o mur. Brytyjczycy znaleźli w nim trzy kobiety w męskim odzieniu; dwie z nich były już martwe, trzecią — ranną zabrano do szpitala.

Posel z Irlandii Północnej Gerry Pitt powatpił w prawdziwość tej wersji. Zażądał on wdrożenia oficjalnego śledztwa w sprawie śmierci dwóch kobiet, które znalazły się w samochodzie. Były to siostry 19-letnia Dorothy Maguire i 30-letnia Mary Meehan.

Świadkowie stwierdzają, że z samochodu żadne strzały nie padły i że żołnierze brytyjscy otworzyli ogień tylko dlatego, że samochód nie zatrzymał się na wezwanie. (PAP)

Uzbecka bawełna



Imponujące piramidy bawełny z uzbeckich plantacji. Fot. — CAF

Przyszło odciąć rękę

Sukces chirurgów ze szpitala w Trzebnicy

Niecodzienna trwająca ponad sześć godzin operacja miała miejsce 21 bm. w Szpitalu Powiatowym w Trzebnicy (woj. wrocławski) na oddziale chirurgicznym. Przywieziono tam młodego 21-letniego ślusarza z wrocławskiego „Pafawagu” — Józefa M., który przebywając tego dnia u swoich rodziców na wsi podczas cięcia piły elektrycznej drzewa doznał obcięcia za nadgarstkiem lewej ręki.

Pacjenta przywieziono do szpitala wraz z odciętą ręką natychmiast, co miało duże

znaczenie dla przeprowadzonej następnie operacji przez zespół chirurgów i anestezjologów pod kierunkiem ordynatora oddziału chirurgicznego dr. Ryszarda Kocięby. Wielogodzinna, precyzyjna operacja leczenia kości, szczią naczyń krwionośnych, nerwów, ścięgien, tkanki skóry zakończyła się sukcesem zespołu oraz per sonelu pomocniczego.

Przyszła ręka spełnia wszystkie funkcje życiowe. Do pływania nie jest potrzebna, pacjent porusza nawet trochę palcami. Dla powodzenia i pełnego sukcesu niezwyklej operacji zasadnicze znaczenie będzie miał najbliższy tydzień. Chory otrzymuje duże ilości antybiotyków i leków, pobiera kroplówkę. Znajduje się pod troskliwą opieką lekarzy. (PAP)

Zmarła Maria Żiwkova

Po ciężkiej i długiej chorobie zmarła w sobotę dr. Maria Malejewa-Ziwkova, żona I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Państwa LRB Todor Żiwkova. Była ona aktywną działaczką BPK, niestrudzoną budownicicą socjalizmu w Bułgarii.

Decyzje Nixon

Prezydent Nixon powołał sędziego George'a Boldta ze stanu Waszyngton na stanowisko przewodniczącego 15-osobowej komisji, która ma kontrolować wysokość płac po 13 listopada br., tzn. po upływie okresu zamrożenia płac i cen, wprowadzonego zarządzeniem prezydenta 15 sierpnia br. Przewodniczącym komisji kontroli cen będzie Jackson Grayson, dziekan Wydziału Gospodarczego Uniwersytetu Metodystów w Dallas.

tym wyraża się siła partii i jej więź z masami.

Kolską organizację PZPR na Wojewódzkiej Konferencji przedjazdowej, reprezentować będą: Kazimierz Augustyniak — rolnik ze wsi Krzewata, Feliks Bednarek — kierownik Inspektoratu Kadr KW PZPR w Poznaniu, Stanisław Brzeziński — robotnik ze Straszówka, Aleksandra Galas — robotnica drukarni w Kole, Teresa Janeczka — nauczycielka ze wsi Barłogi, Kazimierz Jarka — maszynista PKP z Sempolna, Zenon Majtko — I sekretarz KW PZPR w Kole, Roman Mikołajczyk — rolnik indywidualny z Kłodawy, Stanisław Nejman — gospodyni z Osieka Małego, Zdzisław Pruchlat — górnik Kopalni Soli Kłodawa, Eugeniusz Rodzinski — robotnik PGR Zagrodzica, Dariusz Walczak — robotnik Zakładów Ceramiki w Kole, Zbigniew Wawrzyniak — rolnik z Tarnówki Grzegorzewskiej. (fb)

GOSTYŃ

W obradach konferencji gościnie uczestniczyli m. in. członek Egzekutywy KW Dokończenie na str. 2

Wystąpienia Murzynów w Memphis

Amerykańskie miasto Memphis nad rzeką Missisipi ponownie stało się areną burzliwych wystąpień murzyńskich.

Na ulicach pękają butelki z zapaloną benzyną. Zamknięto wiele szkół, w starciach z policją wiele osób zostało rannych.

Przyczyną wystąpień jest zabicie 18 bm. przez policję 17-letniego Murzyna. Przejechał 3 dni temu przez policyjny samochód patrolowy 3-letniego chłopca murzyńskiego Roberta Reeda, jeszcze bardziej wzmogło oburzenie ludności kolorowej miasta.

Warto dodać, że w kwietniu 1968 roku od kuli białego rasisty zginął w Memphis przywódca ruchu murzyńskiego, Martin Luther King. (PAP)

wielogłowiej „Posejdon”. Wystrzał tych rakiet instaluje się obecnie na pokładach 31 podwodnych okrętów nuklearnych Stanów Zjednoczonych. Cała flota USA składa się z 41 jednostek.

„Latający spodek” w Bośni

W pobliżu miasta Bijeljina w Bośni (Jugostawia) spadł „latający spodek”. Obiekt tego rodzaju od wielu tygodni obserwowano na niebie jugosłowiańskim. Donosili

PAP-RADIO-INEWY-TELEFONEM
RADIO-INEWY-TELEFONEM-PAP
INEWY-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWY-TELEFONEM-PAP

o nich także pilot. Rzecznik armii jugosłowiańskiej informując o tym, podał, że był to balon wykorzystywany dla celów wywiadowczych. Tego rodzaju balony wypuszczane są w stratosferę od przeszło 30 lat. W kołach wojskowych uważa się je za przestarzały środek zwiadu.

Królowa Elżbieta w Turcji

Elżbieta II, królowa Wielkiej Brytanii przybyła w sobotę do Stambułu na pokładzie jachtu królewskiego „Britannia”. Towarzyszy jej książę Edynburga i księż-

Proces króla Idrisa

W Trypolisie rozpoczął się w sobotę proces b. króla Libii, Idrisa. Od dwóch lat, kiedy to w wyniku zamachu stanu pozbawiony został tronu, Idris przebywa w Egipcie, gdzie otrzymał azyl.

Exodus z Australii

Rząd australijski powołał specjalną komisję, która ma zbadać, dlaczego znaczna liczba dawnych imigrantów opuszcza obecnie na zawsze Australię. Według danych oficjalnych w roku finansowym 1970 — 1971 z kraju tego wyjechało na stałe przeszło 39 tys. obywateli, w tym około 50 tys. dawnych imigrantów. W okresie po drugiej wojnie światowej w Australii osiedliło się 2,7 mln. cudzoziemców.

Pięcioraczki w Izraelu

Agencja Reutera donosi z Jeruzolimy, że pewna 23-letnia obywatka izraelska urodziła tam pięcioraczki — trzy dziewczynki i dwóch chłopców. Matka i dzieci czują się dobrze. Dzieci przyszły na świat dwa miesiące wcześniej.

Nowy typ rakiety USA

Pentagon zaaprobował projekt budowy nowej rakiety, w którą mają być wyposażone amerykańskie okręty podwodne. Będą to pociski o większej mocy i szybkości niż dotychczasowy typ rakiety

Dzień partyjnej debaty

Dokończenie ze str. 1

PZPR, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szecherbal oraz kierownik Wydziału Rolnego KW Teodor Jakubowski. Referat wygłosił I sekretarz KP PZPR Cezary Kowalak.

Dyskusję przeprowadzono w 4 komisjach, poświęconych następującym zagadnieniom: rolnictwo i usługi produkcyjne dla rolnictwa, administracja, oświata, zdrowie i kultura, praca wewnątrzpartyjna i ideologiczna oraz przemysł i handel.

Na zakończenie obrad wybrano delegatów na Konferencję Wojewódzką. Zostali nim: Maria Dudziak — kucharka z Dalabusza, Teodor Jakubowski — kierownik Wydziału Rolnego KW, Kazimierz Janiszewski — inżynier z PGR Drzewcewo, Pelagia Klonowska — robotnica Spółdzielni „Dekolity” w Gostyniu, Cezary Kowalak — I sekretarz KP PZPR, Antoni Mendyka — operator automatów Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu, Henryk Paszkowski — brygadysta z warsztatu mechanicznego ZPOW w Pudliszkach, Franciszek Spychaj — rolnik spółdzielca RSP w Czarkowie, Edward Szyszka — rolnik indywidualny z Lipia. (map)

LESZNO

W konferencji partyjnej powiatu leszczyńskiego uczestniczyło 197 delegatów, reprezentujących 7600 członków partii w powiecie. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KP PZPR Leszno — Andrzej Makrocki. Następnie uczestnicy konferencji prowadzili kilkugodzinny dyskusję w zespołach: przemysł i budownictwo, rolnictwo, usługi i obrotu towarowego, transportu, łączności i komunikacji oraz kultury i oświaty.

W obradach uczestniczył m. in. przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek Nowak.

W wyniku przeprowadzonych wyborów delegatami na Wojewódzką Konferencję PZPR zostali: Zenon Celer — pracownik umysłowy zakładu „Intermoda”, Kazimierz Kaźmierski — lekarz Prezydium MRN, Henryk Konieczny — rolnik Leszczyńskiej Fabryki Okuć Budowlanych, Alojzy Konior — nauczyciel Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1, Władysław Krysztof — rolnik z Boguszyna, Andrzej Makrocki — I sekretarz KP PZPR Leszno, Jan Marcin — rolnik z Dobrejmyśli, Edmund Matuszek — robotnik PGR Niechlód, Danuta Matyla — rolnik z Przybina, Stefan Pietrowicz — robotnik Zakładów Zbożowo-Młynarskich, Władysław Rogoziński — rolnik z Bukowca Górnego, Teresa Tomaszewska — robotnica KSP „Leszczyńska”, Leon Umiński — traktorzysta PGR Koronowo, Aleksander Wierzejewski — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej, Henryk Zaskiewicz — komendant wojewódzki MO. (jk)

KALISZ — MIASTO

W konferencji organizacji partyjnej Kalisza uczestniczyło 201 delegatów. Wśród gości przybyłych na konferencję znaleźli się m. in.: sekretarz KW PZPR Jan Pawlak, zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR Marian Kruczkowski oraz kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Jan Woźtaszek.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KM PZPR Zbigniew Chodyła, a następnie delegaci w sześciu zespołach problemowych omawiali najistotniejsze sprawy kaliskiej organizacji partyjnej i samego miasta.

Delegatami na Wojewódzką Konferencję partyjną wybrani zostali: Zbigniew Chodyła — I sekretarz KM PZPR w Kaliszu, Ryszard Dulas — szlifierz z WSK, Krystyna Durzyńska — laborantka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo”, Edward Graliński — po-

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

seł na Sejm PRL, I sekretarz KZ PZPR w Kaliskiej Fabryce Pluszu, Jan Grzesiak — brakarz w Kaliskiej Odlewni Części Samochodowych, Stanisław Kryś — przewodniczący Prezydium MRN, Henryk Maas — tkacz w Kaliskiej Fabryce Pluszu, Helena Maciejewska — pracownik fizyczny w Kaliskich Zakładach Przemysłu Tętnowego, Danuta Muszyńska — cerowaczka w Zakładach Dziewiarskich „Polo”, Kazimierz Nowak — wykańczarka w Spółdzielni Pracy „Modelana”, Franciszek Niewiadomski — członek Prezydium Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Zdzisław Nawrocki — ustawiacz w WSK, Barbara Olaszewska — kierowniczka przedszkół, Józef Paszkowski — podklejacz w „Bielarni”, Tadeusz Pinczewski — ślusarz w Kaliskiej Fabryce Tiulu, Firanek i Koronek, Jan Woźtaszek — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w Poznaniu. (s)

KONIN

202 delegatów reprezentowało na przedjazdowej konferencji partyjnej jedną z największych w Wielkopolsce, liczącą blisko 8500 członków i kandydatów PZPR, konińską organizację partyjną. W obradach udział wzięli m. in. sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda.

W dyskusji nad referatem I sekretarza KP PZPR Henryka Kaźmierczaka, głos zabrano niemal 100 delegatów. Zgłosili oni szereg cennych wniosków i propozycji, zmierzających do usprawnienia działalności ekonomicznej i politycznej — społecznej na forum 6 zespołów problemowych.

W wyniku wyborów, delegatami na Wojewódzką Konferencję PZPR zostali: Ewa Błaszczak — nauczycielka I Liceum Ogólnokształcącego w Koninie, Leon Bodzianowski — brygadysta Elektrowni Pątnów, Kazimierz Funk — spawacz Konińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Lechosław Gruszczyński — prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego NOT, Henryk Kaźmierczak — I sekretarz KP PZPR, Izzydor Konopczyński — operator koparki z Kopalni Kazimierz, Edward Kwieciński — rolnik z Kleczewa, Florian Linik — rolnik z Łężyca, Stanisław Magdziarz — rolnik z Woli Spławieckiej, Anna Marciniak — rolnik z Goranina, Czesław Pawłowski — tokarz z Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, Jerzy Pięta — rolnik z Błonic, Józef Rojek — brygadysta z Huty Aluminium w Koninie, Genowefa Ruminkiewicz — robotnica WPHS w Koninie, Marian Salkowski — starszy mistrz Przedsiębiorstwa „Energo”, Jan Siwko — kierowca autobusu PKS w Koninie, Stefan Urbanik — prezes WZGS w Poznaniu, Zdzisław Wesołowski — ślusarz Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie. (zet)

KROTOSZYN

173 delegatów reprezentujących 4894 członków i kandydatów krotoszyńskiej organizacji partyjnej dokonało wczoraj oceny kampanii przedjazdowej w powiecie i wybrało 10 delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR. W obradach wzięli udział członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek.

Referat na temat zadań instancji i organizacji partyjnych w powiecie Krotoszyn wygłosił I sekretarz KP Edmund Malecki, po czym kontynuowano obrady w 5-ciu zespołach problemowych: spraw wewnętrznych, ideologiczno-oświatowych, przemysłu, handlu i usług oraz rolnictwa.

W wyniku przeprowadzonych wyborów delegatami na Konferencję Wojewódzką wybrani zostali: Zbigniew Bieleński — prezes PZGS, Marian Dreżyński — robotnik ze Spółdzielni Remontowo-Budowlanej, Jan Gadziński — robotnik rolny z PGR Lagiewniki, Stanisław Gościński — robotnik z Zakładów Sprzętu Motorzawodowego „Delta”, Teofil Kowalski — dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR, Krzysztof Kobuszewski — robotnik z Zakładów Mię-

nych, Kazimierz Kusza — rolnik indywidualny z Dąbrowy, Florian Lechmann — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Borzęcicki, Edmund Malecki — I sekretarz KP, Irena Nowacka — robotnica z Krotoszyńskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Tętnowego. (ms)

OSTRÓW

W atmosferze roboczej, gospodarskiej dyskusji obradowała wczoraj przedjazdowa konferencja ostrowskiej organizacji partyjnej. Zgromadziła ona 250 delegatów, reprezentujących blisko 10-tysięczną rzeszę członków i kandydatów partii. Przybyło również około 200 zaproszonych gości, a wśród nich: sekretarz KW PZPR Władysław Grabski, z-ca kierownika Wydziału Kadr KC Stanisław Marszał, dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot Jan Raczkowski.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KP w Ostrowie Jan Majerczak. Następnie uczestnicy konferencji obradowali w 5 zespołach problemowych.

W wyniku przeprowadzonych wyborów z delegatami ostrowskiej organizacji partyjnej na Wojewódzką Konferencję przedjazdową wybrani zostali: Maria Gostomczyk — nauczycielka z Liceum Pedagogicznego, Tadeusz Grabski — sekretarz KW PZPR, Jan Janota — rolnik z Bogułałowa, Władysław Kasprzak — robotnica WZPS w Ostrowie, Wojciech Konieczny — rolnik SHR Sobótka, Maria Kozieł — robotnica z Zakładów „Intermoda”, Józef Krystek — pracownik OPRBGK, Weronika Kuczyńska — rolnik z Grudzieńca, Ryszard Kamiński — tokarz ZSM w Ostrowie, Bolesław Majchrzak — robotnik Węgla PKP, Jan Majerczak — I sekretarz KP, Stanisław Michalak — robotnik PGR Czarnoch, Edward Orłowski — rolnik RSP Borowiec, Roman Osiewala — ślusarz KZN Skalnierzy, Michał Pabiszek — lekarz Szpitala Miejskiego, Tadeusz Prokop — rolnik z Odolanowa, Jan Raczkowski — dowódca Wojsk Lotniczych, Antoni Rychlicki — rolnik ze Słabowic, Stefan Walczak — robotnik ZAP.

POZNAŃ — NOWE MIASTO

Organizację partyjną tej dzielnicy reprezentowało 196 delegatów. W dyskusji, która odbywała się w 5 zespołach problemowych: doskonalenia stylu i metod działania partii, pracy propagandowej i ideologicznej, wychowania młodzieży oraz oświaty, rozwoju przemysłu, zagadnień socjalno-bytowych.

Zagajenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KD — Kazimierz Buchert. W konferencji brali udział m. in.: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Czesław Kończal, członek Egzekutywy KW, odlewnik z Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Alco-Centra” — Ludwik Kasprzewicz oraz sekretarz Prezydium RN Poznania — Józef Świąt.

Na Wojewódzką Konferencję partyjną delegatami zostali wybrani: Maria Boguszewska — robotnica Fabryki Kosmetyków Pollena-Lechia, Kazimierz Buchert — I sekretarz KD Nowe Miasto, Stefania Gryśka — robotnica Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego, Wacław Harukiewicz — szlifierz Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, Mirosława Jenek — robotnica Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, Ludwik Kasprzewicz — odlewnik Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Alco-Centra”, Kazimierz Kopa — technik — odlewnik w Zakładach Metalowych Pomet, Kazimierz Kościelniak — ślusarz z Wielkopolskich Zakładów Napraw Samochodów, Roman Łapczyński — robotnik Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”, Wacław Łukaszewicz — hutnik Huty Szkła w Antoninku, Kazimierz Mielec — dyrektor Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych, Maria Rynkiewicz — psycholog w Poznańskiej Fabryce

Łożysk Toczných, Edward Szmania — palacz kotłowy Zakładów Energetycznych. (mb)

POZNAŃ — POWIAT

188 delegatów obradowało na przedjazdowej konferencji PZPR powiatu poznańskiego. Uczestniczyli w niej między innymi: Bogdan Waligórski — członek Egzekutywy KW PZPR. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KP PZPR Mieczysław Długi. Dyskusja, prowadzona w czterech zespołach, dotyczyła m. in. organizacji produkcji rolnej i zaopatrzenia rolnictwa w części ziemienne, warunków socjalno-bytowych robotników PGR, spraw handlu i gospodarki mieszkaniowej oraz komunalnej powiatu.

Na przedjazdową Konferencję Wojewódzką zostali wybrani: Władysław Braciszewski — robotnik PGR Owińska, Kazimiera Broda — brygadystka Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych w Poznaniu, Mieczysław Długi — I sekretarz KP PZPR, Ireneusz Garaszka — przewodniczący RSP Skórzewo, Mikołaj Matecki — przewodniczący RSP Podarzewo, Franciszek Mądry — mistrz-mechanizator PGR Konarzewo, Konstanty Mojsak — robotnik Swarzędzkiej Fabryki Mebli, Andrzej Najderek — rolnik z Mrowina, Czesław Pińczak — rolnik z Zamysłowa, Jan Roszyk — robotnik Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu, Andrzej Sternal — emeryt, działacz ruchu robotniczego z Lubonia, Bogdan Waligórski — członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący ZW ZMS. (bw)

POZNAŃ — STARE MIASTO

Konferencja zgromadziła 244 delegatów, reprezentujących 12-tysięczną organizację staromiejską. Po wysłuchaniu referatu wprowadzającego I sekretarza KD Włodzimierza Kowalskiego, uczestnicy przeprowadzili kilkugodzinny dyskusję w siedmiu grupach specjalistycznych.

Podczas sumującego dyskusję posiedzenia plenarnego, zabrali głos uczestniczący w pracach konferencji członek Egzekutywy KW, przewodniczący Prezydium RN miasta Poznania — Stanisław Coś.

W wyniku wyborów delegatami na Wojewódzką Konferencję przedjazdową zostali: Józef Banaszak — monter Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych, Jerzy Brząrt — dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, Zofia Dąbek — dyrektor Liceum im. Dąbrowski, członek Egzekutywy KW PZPR, Maria Dłuzik — robotnica „Herbapolu”, Henryk Foltyniak — blacharz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, Sylwester Józwiak — tokarz Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, Włodzimierz Kowalski — I sekretarz KD Stare Miasto, Jerzy Lutomski — dyrektor Instytutu Zielańskiego, Adam Łopalka — dyrektor Instytutu Nauk Politycznych, Jan Matelski — dekarz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, Benon Miśkiewicz — prorojekt UAM, Zygmunt Marcinkowski — mistrz tokarski Zjednoczonych Zakładów Rowerowych, Teresa Matysiak — brygadystka Spółdzielni Pracy „Moda”, Zbigniew Mroczkiewicz — grawer „Jubilera”, Kazimierz Ozór — rencista, Florian Polewski — kierownca Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu, Bogusław Ratajczak — artysta Opery, Dionizy Rożnowski — technik Spółdzielni Pracy „Teletechnika”, Wiesława Salwa — Kubaś — pracownik naukowy UAM, Kazimierz Szymanowski — stolarz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, Grzegorz Wiśniewski — lekarz AM, Antoni Wojtkowiak — robotnik Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa, Seweryna Zych — ekonomista Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych. (zsz)

A. Kosygin w Vancouver



Premier ZSRR Aleksiej Kosygin wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył w piątek z Montrealu do Vancouver. Vancouver — trzecie pod względem wielkości miasto i największy port Kanady nad Oceanem Spokojnym jest zarazem finansowym, handlowym i przemysłowym ośrodkiem prowincji Kolumbia Brytyjska. Rokrocznie do portu tego miasta zawija około 18 tys. statków zagranicznych. Na lotnisku w Vancouver premiera Kosygina witali premier prowincji T. Bennet i inne osobistości oficjalne. W godzinach wieczornych radziecki gość przybył na miejsce lodowisko, gdzie obserwował mecz hokejowy. Na zdjęciu: A. Kosygin rozmawia z jednym z zawodników kanadyjskich. CAF — AP — telefoto

SZAMOTUŁY

Konferencja zgromadziła 146 delegatów reprezentujących ponad 5-tysięczną powiatową organizację PZPR. W obradach brali również udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Ławniczak i sekretarz Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego — Stanisław Furgał. Po wysłuchaniu wprowadzenia do dyskusji, wygłoszonego przez I sekretarza KP PZPR — Bolesława Stachowiaka, uczestnicy konferencji dyskutowali w pięciu zespołach „specjalistycznych” do spraw: przemysłu i inwestycji, rolnictwa, pracy wewnątrz partyjnej, handlu, usług i zdrowia, kultury, oświaty, sportu i młodzieży.

Delegatami na Wojewódzką Konferencję PZPR zostali wybrani: Leon Biniek — robotnik rolny w Stacji Nasiennej Mutowo, Stanisław Furgał — sekretarz Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, Franciszek Galas — robotnik PGR Chelmno, Władysław Jabłoński — robotnik Fabryki Maszyn i Urządzeń we Wronkach, Edmund Kacmarek — robotnik Wielo branżowej Spółdzielni Pracy w Szamotułach, Wanda Kruszyńska — inspektor szkolny, Janusz Malujda — rolnik indywidualny z Nosalewa, Stefan Mamet — robotnik Wronkowskiej Fabryki Wyrobów Blaszanych, Teresa Nyga — rolnik Spółdzielni Produkcyjnej Buszewko, Bolesław Stachowiak — I sekretarz KP PZPR, Czesław Zasada — przewodniczący Prezydium PRN w Szamotułach. (y)

ŚRODA

Z udziałem kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR Romualda Sobolewskiego obradowało 150 delegatów na przedjazdowej konferencji powiatowej w Środzie. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił I sekretarz KP PZPR w Środzie Leon Orlikowski. Następnie odbyła się dyskusja w pięciu zespołach problemowych: ideologiczno-propagandowym, ekonomicznym, rolnym, socjalno-bytowym i do spraw kobiet.

W wyborach delegatami na Wojewódzką Konferencję zostali: Karol Bielawski — rolnik indywidualny ze Środy, Andrzej Bukowski — robotnik Cukrowni w Środzie, Antoni Matuszak — stolarz Swarzędzkiej Fabryki Mebli, Zakład nr 3 w Kostrzynie, Wawrzym Nowak — rolnik, członek Spółdzielni Produkcyjnej w Pławcach, Leon Orlikowski — I sekretarz KP PZPR w Środzie, Stefan Pietrzyk — zbrojarz z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Środzie, Stanisław Piątek — rolnik indywidualny z Kepy, Marta Przybylska — robotnica z PGR Giecz, Romuald Sobolewski — kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR. (bg)

Wyrok na członków nielegalnego związku „Ruch”

23 bm. w Sądzie Wojewódzkim dla m. st. Warszawy zakończyła się rozprawa przeciwko kierowniczce grupy nielegalnego związku „Ruch”. Sąd uznał oskarżonych winnymi popełnienia przestępstwa przeciwko istotnym interesom PRL oraz szeregu przestępstw natury kryminalnej i skazał na kary pozbawienia wolności: Andrzeja Czumę — 7 lat, Stefana Myszkiewicza-Niesiołowskiego — 7 lat, Benedykta Czumę — 6 lat, Mariana Gołębińskiego — 4 lata i 6 miesięcy, Bolesława Stolarza — 4 lata i 6 miesięcy, Emila Morgiewicza — 4 lata.

Wszystkim oskarżonym Sąd wymierzył nadto dodatkową karę utraty praw publicznych. (PAP)

Plenarne posiedzenie ZG ZLP

22 bm. w Domu Literatury w Warszawie odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

Plenum postanowiło zwołać w dniach 4 i 5 lutego 1972 r. w Łodzi XVIII Zjazd Delegatów ZLP.

Plenum podjęło decyzję skreślenia z listy członków ZLP Andrzeja Brychta. (PAP)

Wystąpienie kard. S. Wyszyńskiego

W czasie obrad Światowego Synodu Biskupów, w dyskusji nad problemami sprawiedliwości na świecie przemawiał 22 bm. m. in. kardynał Stefan Wyszyński.

Poświęcił on swą wypowiedź filozoficznemu i teologicznemu problemom, wiążącym się z działalnością Kościoła w tym zakresie, zwracając m. in. uwagę na znaczenie wychowywania młodego pokolenia w duchu i w poczuciu sprawiedliwości. (PAP)

Gdyby każdy z nas...

Zacznę od przykładu niemal anegdotycznego, ale prawdziwego. Trzy razy umawiał się nasz fotoreporter z dyrektorem pewnego dużego przedsiębiorstwa w Poznaniu. Chodziło o to, że dyrektor miał przysłać samochód dla zawiązania fotoreportera w teren do jakiegoś obiektu tego przedsiębiorstwa, gdzie trzeba było wykonać zdjęcia do gazety. Ani razu samochód nie przyjechał. Raz coś tam komuś wypadło, drugi raz samochód się popsuł, a trzeci raz ktoś coś zapomniał. Dyrektor bardzo przepraszał, ale fotoreporter stracił w sumie kilka godzin na bezpłodne czekanie.

Powie ktoś, że to przykład niesłowności, nieszanowania cudzego czasu, zapomniałstwa, nietaktu czy czegoś tam jeszcze. Racja, ale jest to także jaskrawy przejaw łamania dyscypliny społecznej, tym niebezpieczniejszy, że właściwie bezkarny i wcale nie odosobniony. Ile w ten sposób traci się czasu, ile spraw nie załatwia się we właściwym terminie? W tym przypadku sprawa nie pociągnęła za sobą większych strat materialnych, ale gdy chodzi o umówione samochody ciężarowe z towarami do sklepów, z ładunkiem, którego ktoś pilnie na jakiejś budowie potrzebuje... Nie przyjeżdżają one lub przyjeżdżają zbyt późno tylko dlatego, że ktoś gdzieś coś zawiódł.

W niedzielę odbywały się w Poznaniu zawody kierowców autobusowych MPK. Miały się rozpocząć o godzinie 10, zaczęły się z godzinnym opóźnieniem! Jeden z zaproszonych jako sędzia działaczy PZMot sarkastycznie ten fakt skomentował: „tak się przyzwyczaili do spóźnień, że z jakiej racji mają zawody zaczynać punktualnie”. Czy to również nie jest przykład łamania dyscypliny społecznej?

Przed tygodniem z redakcyjnego okna można było obejrzeć smutny obrazek: trzech dekarzy naprawiało dach. To znaczy trzech było na dachu i — tu się chyba nie mylę — na liście płac. Jednak ucziwie pracowali tylko jeden. Dwaj pozostali przez większą część dnia siedzieli i przyglądali się temu, co pracował. Być może, punktualnie przyszli do pracy i solidnie odczekali aż zegar wybije „fajrant”, lecz w godzinach, w których powinni byli pracować, zbijali baki. Czy taka postawa odbija się

ujemnie na ich zarobkach, czy może że powinna? Smiem wątpić.

Nikt jeszcze nie obliczył, ile milionów godzin w skali województwa czy kraju przepada bezpowrotnie z powodu złej organizacji pracy. Przychodzi robotnik punktualnie do pracy, ale zanim ją zacznie odbywa niepotrzebne wędrówki po narzędziach, materiałach itp. A ponadprogramowe przerwy na pogawędki, papieroska lub wręcz ciągle obijanie się z miejsca na miejsce, zwłaszcza tam, gdzie praca nie jest normowana. Czy to nie powoduje nieobliczalnych ale przecież olbrzymich strat?

Praca biurowa. Jakże częstym zjawiskiem są śniadania, kawki, niekończące się dysputy z kolegami i koleżankami, czy to wszystko nie jest łamaniem dyscypliny społecznej? Te wyjścia „niby służbowe”, a prawdę mówiąc — najzupełniej prywatne dla załatwienia jakiejś sprawy, zrobienia zakupów czy po prostu do kawiarni na plotki. Czy to nie są przykłady łamania dyscypliny i utrudniania realizacji programu naprawy?

Wiele zebrań narad czy konferencji nie tylko zaczyna się niepunktualnie, ale jeszcze skutkiem ziego przygotowania lub gadulstwa „etatowych” mówców i dyskutantów wlecze się w nieskończoność, przynosząc więcej strat niż zysków. To także jest naruszeniem dyscypliny społecznej.

Spójrzmy uczciwie na siebie. Czy i my sami nie mamy na sumieniu łamania dyscypliny społecznej? Czy zawsze postępujemy tak, jakbyśmy chcieli, żeby inni postępowali? Ileż to razy zwala się za jakieś ujemne zjawisko winę na partię, rząd, bardziej lub mniej sprecyzowaną „górę” i na wszystkich innych, byle nie na siebie! Rozdzieramy szaty i „reformujemy” Polskę, zapominając że powinniśmy zacząć od siebie. Nie kawiarniany Rejtanów nam trzeba, lecz ludzi uczciwie i z poczuciem odpowiedzialności wykonujących powierzone im zadania. Nie ci są najlepsi, którzy najgłośniej na zebraniach krzyczą, lecz ci, którzy dbają o to, by więcej wyprodukować, lepiej zaopatrzyć sklep, zadbać o terminową dostawę artykułów, solidnie załatwić interesanta, lepiej i szybciej uszyć ubranie, koszulę lub buty, w terminie

wykonać projekt, zebrać jak najwyższe piony, zbudować dom lub fabrykę, naprawić coś, czy wreszcie dobrze się uczyć. Rozpiętość czynności jest tu tak olbrzymia jak olbrzymi jest rejestr zawodów, funkcji, stanowisk, czynności.

Dyscyplina społeczna jest pojęciem nabytym powszechnie, ale nabytym, a jednak chyba nie wszyscy zdajemy sobie do końca sprawę z tego, co ono oznacza. Łatwiej już o sprecyzowanie terminu dyscypliny pracy, choć i z nią kojarzy nam się na ogół punktualne przychodzenie do zakładu i nieopuszczanie go przed oznaczonym czasem. Tymczasem ten element jest jeszcze najłatwiejszy do wprowadzenia w życie i egzekwowania. Ale znacznie trudniej konsekwentnie realizować te elementy dyscypliny pracy, która jest składnikiem dyscypliny społecznej, które dotyczą tego, co i jak się powinno robić w czasie między godzinami rozpoczęcia i zakończenia czasu pracy.

Mówi się obecnie bardzo dużo o wysiłkach zmierzających do podniesienia stopy życiowej. Wysiłki te jednak muszą być dwustronne: z jednej strony musi je podjąć, i podejmuje, kierownictwo nawy państwowej, z drugiej — my, to znaczy wszyscy ludzie pracy. Dobra materialna nie powstaje przecież z niczego. Trzeba dopiero je stworzyć.

Chodzi przecież w końcu o to, żeby każdy z nas — bez względu gdzie pracuje i co robi — zdawał sobie sprawę, że od niego zależy, czego jako społeczeństwo dokonamy i kiedy będzie nam lepiej. A tego stanu społecznej świadomości nie osiągniemy bez wysokiego poczucia dyscypliny społecznej. I jej dobrowolnego, świadomego przestrzegania.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Delegatem załogi leśniczyńskiego Węzła PKP na VI Zjazd został wybrany starszy zastępca — Leon Wencel zamieszkały w Krobi. Na stacji Leszno pracuje od 1953 roku. Zna go tutaj zarówno starsi jak i młodzi wiekiem i stażem pracownicy. Swoje najpiękniejsze — jak sam mówi — lata spędził w leśniczym środowisku jako działacz Związku Młodzieży Polskiej, a później ZHP. Dzisiaj, mimo swoich 45 lat, zachował wiele młodzieńczych cech i zainteresowań. Odżywiają one zresztą w ojcowskich kontaktach z trójką dzieci — zapalonych harcerzy, a także w Kole Przyjaciół ZHP działającym przy krobkiej szkole, w której uczą się Danusia, Leszek i Ewa.

Na kolej trafił nie z przypadku lecz z wyboru. Tak nakazywała rodzinna tradycja. Kolejarzami byli bowiem dziadek i ojciec. To dodatkowo atut budzący zaufanie towarzyszy pracy i zakładowej organizacji partyjnej, którzy obarczyli swojego delegata pakietem wniosków i propozycji, zobowiązując go do przekazania ich na najwyższym forum partyjnym.

— Jakimi problemami wysuwane są na czoło w kolejarstwie środowisku?

— Nasza załoga przyjęła i zrozumiała Wytyczne jako swoje referendum, w którym każdy może się wypowiedzieć na temat najważniejszych spraw publicznych. Ludzie wysoko sobie cenią tak pomyślaną formę konsultacji najwyższych władz partyjnych ze społeczeństwem. Zobowiązuje to jednak do tym większej rzetelności, odpowiedzialności i prawdziwie obywatelskiego myślenia. Tak też traktuje się u nas dyskusję przedzjazdową oraz wysuwane wnioski i opinie. Przede wszystkim zmierzają one do zabezpieczenia sprawnego przewozu dodatkowej masy towarów, wyprodukowanych ponadplanowo w wyniku zobowiązań przedzjazdowych.

— Zapewne wiele uwagi w dyskusji poświęcają ludzie kompleksowi spraw socjalno-bytowych.

Zdaniem kolejarzy

— Oczywiście, zobowiązano mnie do przedłożenia naszych opinii na Zjeździe partii. Na przykład nasze środowisko wyowiada się niemal jednomyślnie za obniżeniem wieku emerytalnego, przy zachowaniu obecnego tygodnia pracy. Uzasadniają to wyczerpującą siłą fizycznej i psychicznej pracy na kolei. Modernizacja PKP, coraz większe nasilenie ruchu, wymaga wysokiego stopnia sprawności fizycznej i umysłowej pracowników. Zadaniom tym nie mogą sprostać ludzie powyżej 60 lat. Przesuwanie zaś ich na stanowiska mniej odpowiedzialne byłoby w naszym odczuciu rzeczą niehumanitarną.

— A jaka jest wśród was opinia na temat budownictwa mieszkaniowego?

— Może to wydawać się dziwne, ale nasi ludzie wywołują się za możliwie największą liczbą budowanych mieszkań, nawet kosztem ich metrażu czy standardu. Już to samo świadczy o skali potrzeb w tej dziedzinie. Potrzeby zgłaszane przez naszą załogę sięgają 200 mieszkań. Tymczasem plan na pięcioletkę przewiduje budowę zaledwie 76. Dlatego każdy z oczekujących na własny dach nad głową woli zamieszkać skromniej, byle nie czekać przez całe lata.

Jestem również zobowiązany do przekazania na Zjeździe kolejarstwu postulatów w sprawie racjonalnego zreformowania polityki płacowej. Chodzi o to, aby dobra praca, połączona ze stałym doskonaleniem kwalifikacji znajdowała swoje odbicie w zarobkach. Mam na przykład jednego z towarzyszy, który jako maszynista prze-



Leon Wencel: „... Ludzie wysoko sobie cenią tak pomyślaną formę konsultacji najwyższych władz partyjnych ze społeczeństwem...”

Fot. — „Głos”

szedł wszystkie szczeble zawodowej edukacji, po dyplomie inżynierskim włącznie. Tylko teraz nie możemy go zatrudnić zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, bo nie mieści się w żadnej tabeli plac. Trzeba też — naszym zdaniem — koniec nie usunąć w przyszłości bezsensowny hamulec wzrostu wydajności pracy w postaci progresywnego podatku.

Rozmawiał:

FELIKS BIŁOS

Z dorobku sesji „POLSKA-NIEMCY-EUROPA w latach 1871-1971”

Kierownik Zakładu Historii Niemiec UAM prof. dr Antoni Czubiński wygłosił podczas niedawnej sesji niemcoznawczej w Poznaniu referat „Stanowisko SPD wobec narodu i państwa polskiego w okresie dyktatury hitlerowskiej (1933 — 1945).” Publikujemy skrót końcowej części tego referatu.

Socjaldemokraci niemieccy a najazd na Polskę

Emigracyjny Zarząd Główny SPD w oparciu o uzyskane z różnych części kraju informacje na temat stosunku społeczeństwa niemieckiego do wojny w sierpniu 1938 r. opracował specjalną ocenę sytuacji. Stwierdzano w niej, że pod względem morale sytuacja jest gorsza niż w 1914 r. Hasła prowoyjne reżimu przyjąć miała według SPD tylko większość młodzieży. Natomiast starsze społeczeństwo w zdecydowanej większości nie wierzyło w hitlerowskie zapewnienia o zwycięstwie i obawiało się wojny. Część zdecydowanych przeciwników reżimu opowiadała się za wojną, ponieważ liczyła, iż tylko tą drogą może zostać o-

balona dyktatura narodowo — socjalistyczna. Była również orientacja głosząca, że wojna jest niebezpieczna dla całego narodu; sądzono że przedłużenie stanu pokoju doprowadzi do kryzysu w Rzeszy, który spowoduje upadek Hitlera. We wrześniu 1938 r. — kiedy kampania antyczna Trzeciej Rzeszy osiągnęła swój szczytowy punkt — Kierownictwo Krajowe emigracji socjaldemokratycznej we Francji opublikowało odezwę „Do wszystkich Niemców”. Przestrzegano w niej przed grą na najazd hitlerowski na kraje sąsiednie, informowano naród niemiecki, iż jest oklamywany przez propagandę hitlerowską i wzywano go do obalenia dyktatury w obronie demokracji i pokoju. Na wypadek gdyby mimo wszystko rządowi III Rzeszy udało się rozpocząć wojnę wzywano Niemców do zwrócenia broni przeciw Hitlerowi. W dniu 14. IX. 1938 r. podobną odezwę opublikował również ZG SPD. Pisano w niej, że wojna może wybuchnąć każdej chwili; wzywano do obalenia Hitlera celem obrony demokracji i pokoju w Niemczech i w Europie.

Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do ewentualnego konfliktu z Polską. Jesienią 1938 r. emigracyjna „Deutsche Freiheit” pisała o „polskim „Sfinksie”. 10. XI. 1938 r. wydawany przez M. Brauna biuletyn prasowy podał jednak szczegółowe dane o żądaniach Hitlera pod adresem Polski. Na podstawie rozmowy z nieokreślonym bliżej specjalistą rządu do spraw polskich informowano, że po Czechosłowacji Hitler planuje rozwiązanie kwestii polskiej. Socjaldemokraci informowali o mobilizowaniu przez hitlerowców mniejszość-

ci niemieckiej w Polsce. Część prasy socjaldemokratycznej informowała o tej nowej ofensywie III Rzeszy nie potępiając jej szczególnie.

W lutym 1939 r. w „Deutschland-Berichte der Sopade” opublikowano obszerny elaborat pt. „Niemcy a Europa Wschodnia”. Informowano w nim o gwałtownym zaostreżeniu konfliktu niemiecko — polskiego w październiku 1938 r. Podkreślano, że ani wizyta Becka u Hitlera z 5. I. 1939 r. ani wizyta J. v. Ribbentropa w Warszawie nie były w stanie zlikwidować napięcia ze względu na jego strukturalny charakter. Zdaniem autorów elaboratu Hitler miał do wyboru albo całkowicie podporządkować sobie Polskę albo zrezygnować z partii na wschód. Imperialistyczny charakter polityki zagranicznej III Rzeszy implikował jej stosunek do Polski: rezygnacja z podporządkowania tego kraju nie wchodziła w grę. Z drugiej strony Polska nie chciała dobrowolnie zrezygnować ze swej suwerenności. Konflikt był więc nieunikniony.

W dalszym ciągu publikowano dużo informacji o antypolskiej kampanii prasy i organizacji hitlerowskich, o zagrożeniu Polski itp. Były to informacje zobiektywizowane. Pisane były w duchu antyhitlerowskim, ale nie wyzuwano się z nich specjalnej sympatii do zagrożonej Polski. W „Deutschland-Berichte der Sopade” z kwietnia 1939 r. informowano wręcz, że niebezpieczeństwo polega na tym iż podniecone przez propagandę hitlerowską antypolskie nastroje znajdują szeroki oddźwięk w społeczeństwie niemieckim. Jeżeli — twierdzono — wojna z Czechosłowacją o Sudety była niepo-

pularna i opozycja mogła liczyć na poparcie opinii publicznej, to wojna z Polską miała wielu zwolenników, a zwalczająca ją opozycja nie mogła liczyć na szersze poparcie mas.

Charakterystyczny jest fakt, że odezwa ZG SPD „Do narodu niemieckiego” z okazji agresji III Rzeszy na Polskę nie wspominała ani jednym słowem o ofierze agresji. Socjaldemokraci zrzucaли całkowitą odpowiedzialność za wybuch wojny na Hitlera i stworzony przez niego system; odcinali się od winowajców, dowodzili, że obok nich są w Niemczech zwolennicy pokoju i demokracji. Zapowiadali, że nadal zwalczają Hitlera i jego system w oparciu o sojusz z wielkimi demokracjami Zachodu.

W „Deutschland-Berichte der Sopade” z września 1939 r. informowano, że większość społeczeństwa niemieckiego uznała wojnę z Polską za słuszną i celową. Jednocześnie jednak informowano o zbrodniach popełnionych w czasie kampanii w Polsce, o grabieży mienia ludności polskiej i stratach niemieckich. Straty niemieckie szacowano na około 55—60 tysięcy zabitych i 120 tysięcy rannych. Analizowano szczegółowo korzyści ekonomiczne płynące z zagarniętych terenów polskich.

W końcu stycznia 1940 r. emigracyjnie Kierownictwo SPD wydało odezwę do narodu niemieckiego pt. „Nie bierzcie na siebie współodpowiedzialności”. Informowano w niej o dokonywanych przez władze okupacyjne w Czechosłowacji i w Polsce aktach terroru i bezprawia, przestrzegano przed współdziałaniem z władzami okupacyjnymi i wzywano do protestów. „W Polsce — pisało — odgrywa się niesłychana tragedia. W ślad za masowym uśmiercaniem osób cywilnych, kobiet i dzieci w czasie podboju kraju, kontynuuje się systematyczną kampanię za głady przeciw całemu narodowi polskiemu... ofiar nie da się zliczyć; wielkie prowincje

Dokończenie na str. 4

prof. dr
ANTONI CZUBIŃSKI

POLSKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA

SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” Wytyczne KC PZPR na VI Zjazd partii Kłw str. 156 zł 5.
„Współczesne stosunki międzynarodowe” Biblioteka Wiedzy Politycznej Kłw str. 390, zł 20.
„Kompleksowe programy dalszego pogłębiania i doskonalenia wsłanacw i rozwoju socjalistycznej integracji krajów członkowskich RWPG”. Kłw, str. 132, zł 6.
„Wybrane zagadnienia ekonomicznej polityki socjalizmu”. Kłw str. 326, zł 20.
„Mieczysław F. Rakowski — „Klasy w NRF”. Cyt., str. 220 zł 11.
Jan Budziński — „Wielki front — Indochiny”. Wyd. MON. str. 152, zł 5.
Środek informacji masowego przekazu audiowizualne w działalności kulturalno-oświatowej”. Po-

radnik Działacza Kultury nr 17, zł 15.

LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Papier — „Magdalena w nocy”. Wł., str. 154, zł 15.
Ireneusz Iredyński — „Człowiek enoki”. Wł., str. 175, zł 10.
Aleksander Nikolajew — „Kanonada” (wiersze). Wł., str. 50, zł 10.
Fiodor Abramow — „Dwie zimy i trzy lata”. Cyt., str. 414, zł 32.
Wyrban Stamatow — „Wysplazne”. WM, str. 252, zł 20.

INNE

Eugeniusz Mroczko — „Rozmówki węgierskie”. WP, str. 272, zł 15.
Jerzy Wittlin — „Vademecum dla nerwowych”. Wł., str. 195, zł 22.
Izabela Kiljańska — „Rośliny ozdobne w mieszkaniu i na balkonie”. PWRIŁ, str. 424, zł 55.
Irena Janiszewska — „Ochrona warzyw pod szkłem”. PWRIŁ, str. 152, zł 12.
„Marynarka wojenna” (album). WM, zł 100.

Perła

Adriatyku

Jugosłowiańska Korcula — to jedyna ze średniowiecznych pereł Adriatyku. Położone na wyspie o tej samej nazwie miasto o gwiazdźście rozplanowanych ulicach i centralnie założonym placem z katedrą (XV w.) otacza „ortyfikacje”.

CAF —
fot. Olszewski



Realia współistnienia

Nie przebrzmiały jeszcze echa krymskich rozmów kanclerza Willy Brandta, a uwagę skupia nowe, wysokiej rangi wydarzenia europejskie. Paryż, ta ze stolic zachodnioeuropejskich, która realia współistnienia uznaje za najwcześniejsze, gościć będzie w dniach 25-30 bm. sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa.

„Cztery długie spotkania”, które radziecki przywódca od będzie z szefem państwa francuskiego, najwymowniej świadczą o znaczeniu jakie przywiązuje się we Francji do stosunków ze Związkiem Radzieckim. Opierając się one na założeniu, które w tym przypadku uzyskało najlepsze potwierdzenie, że odmienne systemy społeczno-polityczne nie powinny stanowić zapory dla wspólpracy i przyjaźni.

Nie przypadkiem stosunki radziecko-francuskie ożywiły się znacznie i nabrały wyrazu mniej więcej od 1964 roku. Polityka nie zależności od Gaullie'a od zarzucenia przez Francję zawisłości od NATO, aż po oficjalny pobyt prezydenta w Moskwie w 1966 roku, dały początek szerokiej współpracy obu krajów w wielu dziedzinach. Zasady tej współpracy od czasów gen. de Gaulle'a nie uległy zmianie. Wprawdzie nie mieszczą się one już w tych samych ramach idei gaullistowskiej „Europey od Atlantyku aż po Ural”; nie mniej także w nowej terminologii nie zmieniły treści. Prezydent Pompidou dał przekonujący dowód, że potrafi kontynuować dzieło swego poprzednika również w dziedzinie odprężenia.

Zbliżenie obu państw bardzo ułatwia indywidualistyczna rola, jaką Francja odgrywa nadal w polityce światowej, także po odejściu de Gaulle'a. W szeregu kwestiach, w tym tak istotnych jak bliskowschodnia czy wietnamska, stanowisko Paryża wydaje się być bliższe stanowiskowi państw socjalistycznych, niż innych państw NATO. Oczywiście, w stosunkach między Francją i ZSRR nie można nie dostrzec zarazem pewnych rozbieżności i niejako naturalnych granic możliwości ich wzajemnego zbliżenia. Jednak oba kraje — pisze na marginesie wizyty

Leonida Breżniewa organ Komunistycznej Partii Francji „Humanité” — mogą opierać rozwój swych stosunków na szerokiej wspólnocie interesów, bowiem żaden konflikt nigdzie na świecie nie przeciwstawia ich sobie. Przeciwnie, obie strony są zainteresowane w stworzeniu europejskiego systemu bezpieczeństwa, do którego Paryż jest przychylnie ustosunkowany, od momentu, kiedy został uregulowany problem Berlina Zachodniego.

Paryskie rozmowy będą kontynuacją rozmów, przeprowadzonych przez prezydenta Pompidou przed rokiem w Moskwie. Zmiany w sytuacji europejskiej, jakie doznały się w ciągu tego roku, na dają im jednak częściowo odmienny charakter. Prezydent Pompidou wyraził na konferencji prasowej aprobatę dla polityki wschodniej kanclerza Brandta, akceptując proces normalizacji między NRF i ZSRR oraz innymi państwami sojalicznymi. Toteż oczekiwać należy że rozmowy paryskie dotyczyć będą już praktycznych rozwiązań politycznych, wynikających z normalizacji europejskiej, w tym też, oczywiście, europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Nie należy wykluczać, iż z rozmów, jakie przeprowadzone zostaną w Paryżu, wyłonią się nowe rozwiązania pokojowe. Wyrażając poparcie dla polityki Brandta, Francja nie rezygnuje bynajmniej z roli inicjatora procesów odprężeniowych. Zgodnie z tą linią polityczną, Paryż skłonny jest obecnie, nie czekając na normalizację stosunków między dwoma państwami niemieckimi, uznać NRD. Prezydent Pompidou zabiegał będzie niewątpliwie także o rozwinięcie form wzajemnych kontaktów. Praktyka pokazała bowiem, iż właśnie zbliżenie francusko-radzieckie, stało się istotnym czynnikiem konsolidacji niezależności Francji zdobytej na Zachodzie.

Oba kraje nie szczędziły sobie w ostatnim okresie gestów przyjaźni. Organ partii gaullistowskiej, „La Nation”, w komentarzu poświęconym wizycie Breżniewa, przytacza słowa prezydenta Pompidou z jego przemówienia wygłoszonego podczas akredytacji nowego ambasadora ZSRR — P. Abramowa. „Przyjaźń i uznanie Francuzów dla Związku Radzieckiego nie są tylko pustymi słowami, tak samo zresztą jak ich pragnienie, by ZSRR i Francja pracowały wspólnie dla dobra swoich narodów i całej ludzkości”. Poza formami instytucjonalnej współpracy obu rządów, przyjaźń ta znajduje swe odbicie w praktyce różnorodnej i codziennej. Najbardziej wymownym jej przykładem były tegoż roku pokazy lotnicze myśliwców Mirage nad Moskwą i Migów nad Francją. Godnym przypomnienia jest fakt, iż Francja była jedynym krajem na Zachodzie, gdzie rząd patronował oficjalnie uroczystościom leninowskim.

Liczne są przejawy pomyślanej współpracy Związku Radzieckiego i Francji w dziedzinach niepolitycznych. Jednak, zgodnie z opinią obu stron wyrażaną niejednokrotnie, poziom tej współpracy nie odpowiada jeszcze możliwościom, wynikającym ze ścisłości stosunków politycznych. Jako partner handlowy przemysł francuski jest jeszcze w Związku Radzieckim zbyt mało dynamiczny, także radzieckie możliwości dostawcze na rynek francuski nie są wykorzystywane w pełni. Przypuszczając zatem, że i ten temat poruszony zostanie w trakcie rozmów obu przywódców.

Cechami charakterystycznymi stosunków między Francją a ZSRR jest ich trwałość i ciągłość. Pod tym względem, w kontaktach między Wschodem i Zachodem nie mają sobie równych. Stosunki te, ze względu na prestiż polityczny obu państw wpływają na całą sytuację europejską, będąc istotnym elementem procesów odprężeniowych na naszym kontynencie.

JERZY WALASEK

Poziomo: 1. okoliczności wymagające trudnego wyboru jednej z dwóch możliwości, 4. zestaw, serwis, 7. pas ładu między dwoma morzami, 9. metryczka produktu, 10. w oczkach się kręca, 11. wesoly utwór sceniczny, 14. miasto w pld. Francji, 15. duże skupiska ludności, 16. przedstawienie teatralne, składające się z krótkich scenek, 17. drzewo liściaste, 18. praca, wytwór, 20. bez zapłaty, 23. mielizna w rzece, 25. August II, 26. skupianie się, zlewanie, 27. popularne warzywo, 28. staruszek.

Pionowo: 1. materiał wybuchowy, 2. coś z ziółek, 3. zwierzęta domowe, 4. drogowy znak zabłąkanych, 5. pouczający wniosek, 6. nie zawsze cukrowa, 7. pokrywanie powierzchni przedmiotu warstwą metalu, 8. istnienie, byt, 11. jednostka pojemności elektrycznej, 12. rejon, 13. postępowy pisarz brazylijski, 17. kof. jasnej maści, 19. duży, stary dzik, 21. niedokrwistość, 22. gatunek herbaciany, 24. miasto u ujścia Rodanu, 25. zarazki przenosi.

J. SIEMIONOW
13 *Wzgnień wiosny*

Eismann siadł za biurkiem i zaczął przeglądać materiały sprawy duchownego Fritza Schlaga, aresztowanego latem 1944 r. i podejrzanego o działalność antypaństwową. Nakaz aresztowania poprzedziły dwa donosy: Barbary Krein i Roberta Nitsche. Oboje byli jego parafianami i w ich donosach była mowa o tym, że w swych kazaniach ksiądz Schlag nawoływał do pokoju i braterstwa z wszystkimi narodami, potępiał barbarzyństwo wojny i głupotę rozlewu krwi. Weryfikacja faktów wykazała, że ksiądz wiele razy spotykał się z byłym kanclerzem Bruningiem, który przebywał obecnie na emigracji, w Szwajcarii. Jeszcze w latach dwudziestych ustawiły się między nimi dobre stosunki, ale żadnych danych wskazujących na związek księdza z kanclerzem — emigrantem wśród materiałów sprawy nie było, mimo jak najbardziej szczegółowych poszukiwań, zarówno tu w Niemczech, jak i w Szwajcarii.

Eismann się dziwił — dlaczego sprawa księdza Schlaga trafiła do wywiadu? Dlaczego nie przekazano jej Gestapo? Dlaczego zainteresowali się księdzem ludzie Schellenberga? Znalazł odpowiedź na swoje pytania w krótkim dokumencie dołączonym do materiałów sprawy: dwukrotnie w 1933 r. wyjeżdżał do Wielkiej Brytanii i Szwajcarii, aby wziąć udział w kongresach pacyfistów.

„Oni zainteresowali się jego kontaktami — zrozumiał Eismann — interesowało ich z kim on tam się spotykał. Dlatego zabrali go do siebie ludzie z wywiadu, dlatego przekazano go Stirlitzowi. Co z tym ma wspólnego Stirlitz? Powierzili mu tę sprawę — wykonał polecenie...”

Eismann przejrzał akta: przesłuchania były krótkie i lakoniczne. Chciał być obiektywny, zrobić jakiś wypisy tak, aby

Cechą charakterystyczną bar dzo wielu publikacji jest rozważanie różnorodnych spraw pod tym samym kątem widzenia: co można lepiej zrobić niż dotychczas i jak należałoby to zrobić, żeby wyniki tej działalności dawały bardziej niż dotychczas zauważalne i społecznie odczuwalne rezultaty.

W „Argumentach” wypowiada się prof. dr Zygmunty Rybicki — rektor Uniwersytetu Warszawskiego na temat zakresu spraw objętych trójstronnym „Władza — państwo — społeczeństwo”. Autorowi chodzi przede wszystkim o usprawnianie administracji. Wy daje się, że szczególnie istotna jest odpowiedź na pytanie, gdzie należy rozpocząć usprawnianie administracji.

„Zaczynamy w przeszłości — pisze autor — od powiatów, od województw, lecz nie tam, gdzie tkwi kierownictwo administracyjne, tzn. w organach centralnych. Naczelnik w ministerstwie, który wyda nierozsądne zarządzenie, potrafi zatrudnić około 1200 ludzi w kraju. Kierownik wydziału w powiecie, który wyda bzdurną decyzję skrzywdzi 2-3 ludzi, w stosunku do których — w drodze odwoławczy — decyzja taka może być uchylona, a krzywda naprawiona. Zarządzenie naczelnika wydziału w ministerstwie nie ma praktycznej żadnej drogi odwoławczej. Chyba, że komisja sejmowa, ale ona nie może wnikać w takie szczegóły. Tak więc usprawnianie nie było w dostatecznym stopniu prowadzone tam, gdzie było najbardziej potrzebne”.

Równie trafna wydaje się uwa ga autora, kiedy stwierdza, że jesteśmy państwem za dużym na to, żeby referent w ministerstwie mógł decydować o ksińskich w przysiółkowym Kłaju.

„Jeśli o nim będzie decydował, to albo na podstawie kumoterstwa lub na zasadzie przypadku — stwierdza autor. — Nie wierzę, by referent w ministerstwie obojętnie sprawdzał na miejscu wszystkie okoliczności sprawy. A ile mamy spraw indywidualnych, które dochodzą do ministerstwa? Uważam, że to wcale nie jest wyrazem demokracji; wprawdzie ci referenci zajmują się ksińskimi, lecz nie zajmują się takimi problemami, jak ten np., żeby organ, który sprawę ksińskiego powinien załatwić, działał dobrze i sprawnie. A

Co można lepiej...

to jest przede wszystkim ich zadanie”.

Bardzo ciekawy i pobudzający do przemyśleń artykuł zamieszcza Janusz Gościński w „Kulturze” pod prowokującym tytułem „Dyrektorz, obudz się!”.

Autor podejmuje kilka kwestii: kto to jest dyrektor — przedsiębiorstwa, przedsiębiorstwa, czy innej jednostki gospodarczej? Czy jest to człowiek, który rządzi, lecz nie ma władzy? Czy jest to człowiek, który stoi na czele, lecz nie może podejmować samodzielnych decyzji? Czy jest to człowiek, który musi polegać na specjalistach różnych dziedzin, a sam jest osobą bez kompetencji?



Pytań jest więcej, a na jedno z nich autor tak odpowiada:

„Wielu paraliżuje konformizm, ochrona własnej pozycji, przybliża nie swoich działań do takich, jakie są najmniej widziane przez czynniki, od których w największym stopniu zależy kariera. Nerwice są chorobami zawodowymi dyrektorów głównie dlatego, że powoduje je permanentny stan zagrożenia i niepewności jak ocenią nie zostanie dane posunięcie”.

O takich dyrektorach powiada autor, że mogą oni co prawda dłużej pobyt na stanowiskach, lecz kierowana przez nich organizacja daleko nie zajdzie.

Jednocześnie zdawać sobie trzeba sprawę i z tego, że utopia jest oczekiwanie, iż osiągnięte w przyszłości stopień samodzielności, który uczyni czynnikami nadszatkami mażonkami. Nie sztuka podejmować decyzje w warunkach zupełnego i przeciętnie nieskończonego nieskrępowania, ale nie do utrzymania jest także obecny stopień centralizacji decyzji. Chodzi o to, by przenieść decyzje na szczeble, które są zdolne podjąć je prawidłowo i szybko.

Sporo dyskusji budzi ostatnio także kształt naszego życia kulturalnego. Jedną ze spraw z

tym związanych — mianowicie oblicze czasopiśmiennictwa regionalnego — porusza akw w „miesięczniku „Twórczość”. Autor stwierdza, iż wychodzące w poszczególnych województwach miesięczniki są z reguły swoiste mi „omnibusami”, adresowanymi do najszerzych kręgów odbiorców.

„Oczywiście — pisze autor — w tym modelu możliwe są indywidualne różnice: od profilu gazety miesięcznej (mazowieckie „Barwy”) po ambitne, programowe czasopisma eseiistyczno-naukowe (poznanski „Nurt”). Ale — ukazujący się w dużym przeciwieństwie do uniwersyteckiego „Nurtu”, ma 5 tys. nakładu, mniej niż ośmiesięczne „Wzrost i Matury”, (6,5 tys.). W tym wypadku nie fetyszyszywałbym jednak nakładu, po prostu — Poznaniowi potrzebny jest, obok „Nurtu”, tygodnik społeczno-kulturalny”.

Według autora jest regułą, że po krótkim okresie euforii czasopisma regionalne spotykają się w swoim ośrodku z krytyką, jako że nie spełniają oczekiwań środowisk twórczych. W sytuacji bowiem, gdy mają realizować bieżącą informację programową o regionie, nie starcza im po prostu miejsca na inne sprawy, albo też literatura i sztuka schodzą na dalszy plan. W większości czasopism skutek tego jest taki, że drukuje się niemal wyłącznie autorów miejscowych, recenzuje tylko ich książki, pisze się tylko o problemach miejscowych środowisk twórczych. Wskutek tego poza nielicznymi wyjątkami, do których autor zalicza „Nurt” i wrocławską „Odrę”, pisma te egzystują na marginesie naszego życia literackiego. Konkluzja tej części rozważań autora jest następująca: stwierdzenie:

„Program redakcyjny („Nurtu”, — przyp. Lekt.) realizowany jest (...) na różnych poziomach, adresowanych do różnych odbiorców. Jak się zdaje, model „Nurtu”, (jeśli oprócz niego zacznie się ukazywać w Poznaniu i y g o d n i k społeczno-kulturalny) jest funkcjonalny w warunkach dużych środowisk”.

LEKTOR

Socjaldemokraci niemieccy a najazd na Polskę

Dokończenie ze str. 3

zostały zaanektowane; Polacy są wyrzuceni z domów; szkoły polskie są zamknięte; uniwersytety zburzone a profesorowie deportowani; podobnie jak cała elita polska... Socjaldemokraci nie tylko informowali społeczeństwo o przestępstwach, ale również potępiali je, jako „jedno z największych przestępstw jakie miały miejsce w dziejach świata”. ZG SPD oświadczał, że naprawienie krzywd i nieprawości rządzących obu narodom uzna je za jeden z celów swego działania. Podkreślano, że wytyczył je przez Hitlera granice, nie mają ostatecznego charakteru, że wojna nie zakończy się dośkąd Hitler nie zostanie obalony.

Przeciwników reżimu hitlerowskiego wzywano do organizowania pomocy dla zagrożonych narodów i wspólnej walki z Hitlerem.

Potępienie zbrodni i terroru hitlerowskiego oraz współzawodnictwo dla ofiar agresji i terroru odróżniały od stanowiska SPD w kwestii państwa i granic. Socjaldemokraci uznawali prawo narodu polskiego do niepodległości i celowości odbudowy państwa polskiego, do niepodległości i celowości odbudowy państwa polskiego. Odrzucali natomiast ustalone przez przywódców koalicji antyhitlerowskiej zasady i cele wojenne oraz koncepcje granic powojennej Europy. Krytykowali oni szczególnie przed stawioną w 8 p. Karty Atlantyku tezę o konieczności rozbrojenia Niemiec, jako niezgodną z zasadą sprawiedliwego pokoju; wstępowali przeciwko koncepcjom likwidacji Prus i zmian terytorialnych na wschodzie.

Przeciw projektem tym wstępował przywódca emigracji socjaldemokratycznej w USA z F. Stampferem na czele oraz przebywający w An-

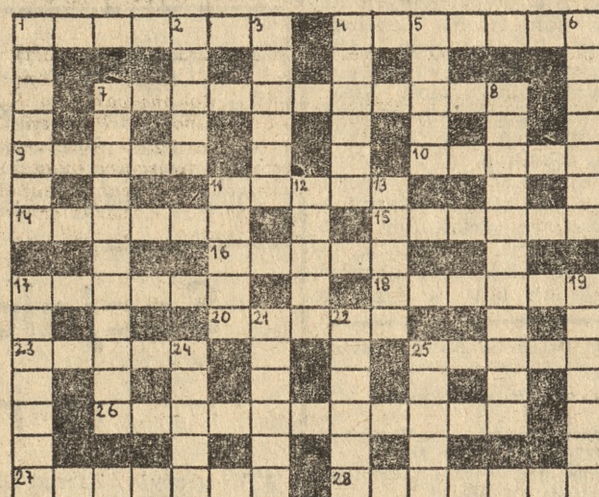
glii członkowie ZG SPD z Hansem Vogelem i E. Ollenhauserem. 18. VI. 1943 r. w Londynie zorganizowano zebranie SPD z referatem Vogela na temat: „Przyszłość Niemiec w dzisiejszej opinii świata”. Prze wodniczący ZG SPD polemizował z wypowiedziami Churchill, Edena, Roosevelta, Stalina i Sikorskiego na temat konieczności pełnego rozgromienia, rozbrojenia i terytorialnego okrojenia Niemiec. Odrzucał on koncepcje przyznania Polsce obszaru Wolnego Miasta Gdańska, Prus Wschodnich, Śląska Opolskiego jako niesprawiedliwe, utrudniające od budowę demokratycznych Niemiec, umacniające nastroje rewanżu i odwetu. Vogel podkreślał, iż ma duże zrozumienie dla trudnej sytuacji narodu polskiego, że SPD gotowa jest uczynić wszystko co w jej mocy, by naprawić krzywdy i na nowo ułożyć stosunki z Polską, ale w ramach granic sprzed wybuchu II wojny światowej.

Ten punkt widzenia rozwijał szczegółowo Ollenhauser i Stampfer. Ten ostatni polemizował z wypowiedziami przywódców Związku Patriotów Polskich.

Działalność w tym duchu kontynuowano do końca wojny. Nie przyniosła ona poważniejszych efektów, ponieważ dążenia te znajdowały się w sprzeczności w stosunku do poglądów i celów wojennych przywódców koalicji antyhitlerowskiej. W tej sytuacji socjaldemokraci znaleźli się na marginesie wydarzeń i w końcowej fazie wojny nie byli w stanie odegrać poważniejszej roli; zmuszeni byli znów dostosować się do nowej sytuacji.

prof. dr
ANTONI CZUBIŃSKI

KRZYŻÓWKA NR 41



Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 29 października br. nadesłali pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać:

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 40

Poziomo: Bach, bursa, ustawa, grót, lokum, sasanki, osa, porter, proces, dog, Arkadia, anion, skra, kurhan, żniwa, alka.

Pionowo: akr, huta, wanna, Ballgród, szus, gospoda, ostrógi, Koleczak, maksyma, sielanka, skóra, Onon, Isna, rak.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Marianna Skowrońska — Poznań, Żydowska 32 m. 11.

2. Zygmunt Klepiński — Poznań, Kraszewskiego 14 m. 9a.

3. Piotr Ritter — Opalenica, Konopnickiej 28.

Nagrody wysyłamy pocztą.

jego wnioski były umotywowane i poparte cytatai, ale praktycznie biorąc nie było czego wypisywać. Śledztwo zostało przeprowadzone w stylu niepodobnym do pracy Stirlitz.

Schellenberg powiedział:

— To były bomby co najmniej tonowe.

— Zdaje się — zgodził się Stirlitz. Opanowało go pragnienie, aby wyjść z gabinetu i natychmiast spalić kartkę papieru, która leżała u niego w teczce z meldunkiem do Himmlera o rokowaniach „zdrajców SD z Zachodem”. „Ta gra Schellenberga — myślał Stirlitz — nie jest taka prosta, jak się wydaje. Książ, zdaje się, interesował Schellenberga od samego początku. Jako asekuracja na przyszłość. To, że książ okazał się potrzebny właśnie teraz, jest symptomatyczne. I bezwiedzy Himmlera Schellenberg by na to nie poszedł”.

Ale Stirlitz wiedział, że powinien, nie spiesząc się i żartując, omówić z Schellenbergiem wszystkie szczegóły przyszłej operacji.

Odlatują już, jeśli się nie mylę — powiedział Schellenberg nasłuchując. A może nie?

— Odlatują, żeby wziąć nowy ładunek bomb...

— Nie, ci będą teraz odpoczywać w bazach. Starca im samolotów, żeby bombardować nas bez przerwy... A więc, pan uważa, że książ, jeśli weźmiemy jako zakładniczkę jego siostrę z dziećmi, na pewno wróci?

— Na pewno...

— I nie powie po powrocie, na przesłuchaniu u Muellera, że właśnie pan prosił go o to, żeby pojechał tam dla nawiązania kontaktów?

— Tego nie jestem pewien. Zależy, kto go będzie przesłuchiwał.

— Lepiej, żeby taśmy z rozmów z nim zostały u pana, a on sam jakby to powiedział... no, na przykład zginął w czasie bombardowania...

— Pomyśl o tym.

Jak długo chce pan nad tym rozmyślać?

Prosiłbym o pozwolenie wszechstronnego rozpatrzenia tej idei.

Czy do Dębicza zawita kultura?

Dębicz to niewielka wieś położona w pobliżu Środy. Od 1949 roku istnieje tu Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, odnotowująca na swym koncie obecnie znaczne sukcesy gospodarcze. Gorzej natomiast przedstawia się w tej wsi sprawa rozwoju życia kulturalnego. Koło ZMW powstało tu w maju 1969 r.; obecnie liczy 25 członków. Od wiosny br. objęło opiekę nad zaniedbanym lo-kałem miejscowej świetlicy. Spółdzielnia wysygnowała środki na remont tego lokalu a młodzież z ZMW wykonała wszelkie prace porządkowe. ZMW-owcy naprawili też sprzęt i ulepszyli lokal dekoracjami. Zarząd Spółdzielni zobowiązał się zakupić nowe umebłowanie.

Jak dotychczas jest ona miejscem spotkań towarzyskich członków Spółdzielni, przeważnie młodzieży i to w zasadzie raz w tygodniu — na wieczorach tanecznych przy adaptacji. Brak radia, telewizora i gier świetlicowych — nie zachęca do częstego odwiedzania tego lokalu.

Zasadniczy problem leży jednak w czym innym. Młodzieży z Dębicza trzeba dopomóc również radą. Wskazać jej kierunek rozwoju działalności kulturalnej, właściwe formy rozrywki rekreacyjnej.

Wyda się, że tego rodzaju pomocy mogliby udzielić instruktorzy Średzkiego Domu Kultury, gdyby zainteresowali się bliżej potrzebami kulturalnymi młodzieży wiejskiej. Problem ten dotyczy zresztą nie tylko świetlic w Dębiczu. Dotychczas bowiem instruktorzy SDK interesują się tylko klubami „Ruchu” i „Rolnika”, tymczasem najbardziej chyba potrzebują pomocy świetlice.

Młodzież Dębicza chętnie po maga w różnych pracach społecznych; uporządkowano już np. miejscowy park wspólnie z młodzieżą tutejszej szkoły podstawowej. Począwszy od kwietnia br. 20 członków koła ZMW przepracowało w czynie społecznym 180 godzin. Jesienią prowadzić się będzie dalsze prace w parku, a od wiosny przyszłego roku koło ZMW przystąpi do zagospodarowania zaniedbanego sadu, oddanego kołu w użytkowanie przez Zarząd Spółdzielni.

Działalność społecznie użyteczna, choć bardzo ważna, to przecież nie wszystko. Piękny

lokal świetlicowy, w wyremontowanie i ulepszenie, którego włożono wiele pieniędzy i wysiłku, nie może podczas długich wieczorów jesienno-zimowych służyć tylko raz w tygodniu do zabaw tanecznych. Młodzież ma wiele szczy-rych chęci, ale sama niewiele zdziała, nie mając doświadczenia w pracy kulturalno-oświatowej. Pomoc instruktazowa jest więc konieczna. Czy do Dębicza zawita kultura? Młodzież ma nadzieję, że tak. (rk)

Z Szamotuł

Szlakiem ofiar faszyzmu

ZP ZMW w Szamotułach zorganizował — wspólnie z LOK — rajd motorowy dla uczczenia pamięci ofiar faszyzmu.

Tym razem trasa wiodła przez Otorowo gdzie hitlerowscy okupanci dokonali mordu na zakładnikach polskich, przez Grzebiensko i do lasów bytyńskich na zbiorowiska mogiły poległych, gdzie złożono wieńce i wiazanki kwiatów.

Uczestnicy wykazywali się znajomością przepisów drogowych, celnością w rzucie granatami oraz w strzelaniu z wiatrówki. W Kaźmierzu rozegrano jazdę zrecznosciową na torze przeszkód.

Pierwsze trzy miejsca w rajdzie zajęli: Jan Pawlak, Paweł Kowzan i Andrzej Kocharński. (mr)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

Prztyczek

Zielone azyle w defensywie

W kilku notatkach, które ukazały się na łamach „Głosu” w ostatnich miesiącach pisa-lyśmy o sprawie wycięcia wiekowych lip przy ulicy Mickiej w Kościanie. Interwencje nasze okazały się skuteczne. Przy wspomnianej bowiem ulicy udało się zainstalować dodatkowe punkty świetlne bez zapowiedzianego usuwania drzew.

W międzyczasie jednak wycięto drzewa przy bocznej, bezwyłotowej ulicy Moniuszki.

CHRONIKA POZNAŃSKA

Tradycyjnie już — jesienią — wielkopolscy informatorzy turystyczni oceniają nawzajem swą pracę w minionym okresie typując najlepsze w tym względzie placówki oraz zliczając punkty „it”. W br. w czołówce znaleźli się POSTIW — Trzcianka, placówka w poznańskim „Ba-za” — Dom Turysty w Wolsztynie oraz Chodzież, Ostrów i Siemaków.

Dla nowego lokalu przy zbiegu ulic Ryckiej i Grochowskiej czytelnicy „Expressu Poznańskiego” wybrali nazwę „Hajducek”. Otwarcie kawiarni nastąpi pod koniec listopada.

Ogród Jordanowski przy ul. Bema nie zamierza zaprzestać swej pozytywnej działalności również w zimie. Jego praca z dziećmi w tym okresie koncentrować się będzie w 8 kołach zainteresowań. Działają także 60-osobowy chór dzieci i 12-osobowy zespół wokalny „Jordanki”, a także zespół muzyczny. Inicjatywa godna naśladowania.

Do 1975 roku przybędzie Poznaniowi 50 ha ogródków działkowych. Najwięcej tego rodzaju nowych terenów zielonych powstanie na Nowym Mieście.

Ekipa filmowców Wytwórni Filmów Dokumentalnych realizuje w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu pełnometradowy film pt. „Robotnicy”. Cegielszczacy wystąpią w nim obok załóg Stoczni im. E. Warskiego w Szczecinie, Zakładów im. Kasprzaka i R. Luksemburga w Warszawie, Elbląskiej Fabryki Mebli, Mieleckiej „Iskry” oraz górników z kopalni „Generał Zawadzki”. Realizowany obecnie w Poznaniu obraz autorzy zamierzają przedstawić widzom w grudniu br. (w)

Przetargi

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu ul. Krańcowa nr 9. Tel. 720-31 wewn. 434 lub 437, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z materiału powierzonego — sukcesywnie począwszy od 1 listopada br. niższych wymienionych znaków w/w cech: XO — 10, XO — 15.

W przetargu mogą brać udział: Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać do dnia 28 października br. w Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących w Poznaniu ul. Krańcowa nr 9, w Dziale Gosp. Narzędz. Sekcja TN-2 pok. 7, gdzie można otrzymać bliższe informacje, oraz zapoznać się z dokumentacją wykonawczą.

Nadmieniamy się jednocześnie, że PFLT obróbkę cieplną wykoną we własnym zakresie, gdyby któryś z wykonawców miał trudności.

Oferenci zamierzający wziąć udział w przetargu, winni wpłacić do dnia 30 bm. w kasie PFLT wadium w wysokości 10% wartości oferowanego świadczenia.

Otwarcie oferty nastąpi w Dziale Gospodarki Narzędziowej PFLT w dniu 2 listopada br. o godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wybrania oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Kupno Sprzedaż

Kupię stary mosiężny młynek do kawy oraz samowar. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 21446g.

Kupię garaż blaszany. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 21921g.

Pustaki 9-cielowe, sprzedaje po sezonie, cenach obniżonych — Betoniarz ul. Kamienicka 7, wejście ul. Junikowska 52, tel. 671-321. 21717g

Wapno workowe, gazonne, gips, kreda, trzcinę, papę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę komi-nową, płyty „Suprema” poleca: Składnica — Poznań, Jeżycka 13. 21714g

Futro nowo, imitacja karakulowa, tanio sprzedam — 3.000 zł. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 21341g

Sprzedam warsztat wulkanizacyjny w dzielnicy Grunwald, specjalność uszczelniki. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 20036g

Akwarium na stojaku, za-gospodarowane sprzedam. Obronna 6, przy Słonecznej. 21766g

Sprzedam prasę ręczną o nacisku 10 t. Poznań, ul. Chodzieńska 21, godz. 13-16. 21764g

Sprzedam mierzwe bydełko, Krzyżagórska, Lisów-ki, poczta Dopiewo. 21778g

Magnetofon kasetyowy — radiem czterozakresowym AIWA — sprzedam. Tel. 672-913, godz. 17-19. 21792g

Sprzedam 500 m nowych rur szklarniowych osiem-dziesiątki. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 21788g.

Telewizor 19 sprzedam — 2.500 zł. Raszyńska 31B m. 14, tel. 67-23-76. 21832g

Ceownik 16, oraz rury kamionkowe 15, sprzedam. Poznań, Inflancka 29, bo-czna od ul. Majakowskie-go. 21835g

100 krzeseł metalowych no-wych, tapicerka wyścieła-na dermą, okazynie sprę-dam. Poznań, Sporna 12. 21862g

Futro karakulowe czarne baranki jagnięta, nowe — sprzedam. Poznań, Spo-rna 12. 21861g

Sprzedam czarne pudło 5-tygodniowe. Poznań, Gru-dzień 42 m. 12. 21857g

Sprzedam garaż żelbetowy, zlokalizowany przy ul. Mazowieckiej. Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 21910g.

Sprzedam spawarkę trans-formatorową. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 46, war-sztat. 21916g

Sprzedam kredens. Dzier-żynskiego 30 m. 5. 21971g

Sprzedam części do NSU 1000 oraz nowe futro ka-rakulowe łapki — popiel. Tel. 423-28. 21972g

Sprzedam Zetora (bocian), 27 tys. zł. Kasprzaka 52. 22157g

Modne płaszcze z kaptu-rem, kurtkiortalionowe z kapturem — kupisz w Za-kładzie Krawieckim przy ul. Stalingradzkiej 31. 22150g

Sprzedam pianobeton oraz cegły klinkier. Poznań, Junikowo, Małoszyńska 11 21656gpr.

Sprzedam szczeniata rasy foksterier gladkowlosy — po złotych medalistach. M. Świątek, Poznań, ul. Wolsztyńska 14, po godz. 17. 22358g

Pianino, płyta metalowa — sprzedam. Tel. 302-30. 22143g

Tchórzofretki do dalszej hodowli, każda ilość — sprzedam. Tomys, Wolsz-tyń, 5 Stycznia 40. 1838p

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie, kombi-nowe, spacerowe — po-leca wytwórnia, Orzeszko-wej 13. 21908g

Szyby do samochodów za-graniczonych panoramizac-ję, hartowane (drobnoroz-pryskowe) poleca „Secum-it” Warszawa - Rember-tów, Sułkarska 6, telefon 10-95-12, Mühlsam. K8036

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca wy-twórnia Janke, Dąbrow-skiego 88, tel. 406-23. 19574g

Drut, średnica 6 mm, wal-cówka w kregach — sprę-dam lub zamienię na inny materiał. Poznań, Zerom-skiego 7. 22254g

Samochody

Sprzedam Wartburga 1000, w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Dzielwińska 38 — Grunwald. 22357g

Sprzedam nową Warsza-wę. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 22191g.

Skodę Spartak, stan bar-dzo dobry — sprzedam. Leszno, tel. 22-33. 21723g

Samochód Pick-up, nowa karoseria, sprzedam. Ry-nek Łazarski 16 m. 1. 21719g

Sprzedam Zastawę. Swa-rzędz, Sawickiej 2. 21718g

Sprzedam Zastawę. Park-ing Dworzec Zachodni, godz. 15-18. 21805g

Simec Aronde 1300, sprę-dam. Biedrzyńskiego 14 m. 4. 21265g

Zastawa 750 — 1967 rocz-nik, radio Rajd, stan ide-alny, pierwszy właściciel, cena 70.000. Rodziewiczów ny 15. 20620g

Bagażówkę Warszawa — sprzedam. Wawrzyniaka 27 m. 10, Jeżyce. 21756g

Zastawę 750 — sprzedam. Leszno, Westerplatte 10 m. 8. 21744g

Samochód Wartburg de Luxe, model przejściowy — sprzedam. Tel. 448-88. 21742g

Sprzedam Zastawę 1966, 61 tys. zł. Tel. 418-326, godz. 10-14. 21777g

Sprzedam Fiat 125 P, 1300 cm, z radiem, 35.000 km, stan bardzo dobry — 112.000 — zł. Zapasowa pół-oś i komplet opon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21797g.

Syrene 103, korzystnie sprzedam. Garbary 61 m. 19. 21820g

Zastawę 750 — sprzedam. Mińska 30, tel. 704-59. 21838g

Sprzedam samochód Sko-da Octavia. Poznań, Sze-lągowska 15. 21872g

Pracownicy poszukiwani

GONCA — CHŁOPCA — przyjmie zaraz Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19. Zgłoszenia pokój 18. K8286

„Centrostal” — Rej. Oddz. w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3 — zatrudni załazę — REFERENTA TECHNICZNEGO ze znajomością zaopatrzenia.

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w ma-gazynach. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pok. nr 301. K8227

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu ul. Węglińska 7/9 dojazd tramwajami nr 3, 13, 17 zatrudni:

— Z-CĘ SZEFA PRODUKCJI — wykształcenie wyższe techniczne + praktyka w przemyśle metalowym.

— ST. KONSTRUKTORÓW — wykształcenie wyż-sze techniczne lub średnie + praktyka w przemyśle metalowym.

— ST. TECHNOLOGA — wykształcenie wyższe techniczne lub średnie + praktyka.

— ST. MISTRZA ze znajomością spawalnictwa — wykształcenie średnie techniczne + praktyka.

— ST. EKONOMISTĘ — BRANŻYSTĘ — wy-kształcenie średnie + praktyka.

— ŚLUSARZY, TOKARZY, FREZERÓW, SZLI-FIERZA NARZĘDZIOWEGO, LAKIERNIKA (mistrza), SPAWACZA (wypalanie ręczne i maszynowe).

Warunki pracy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. K8205

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu ul. Zmigrodzka 41/49 przyj-mie do pracy zaraz:

— FALACZY do obsługi kotłó-w c.o. — wymaga-ne kwalifikacje, praktyka + uprawnienia pa-lacza.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste — pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy pokój 12. Telefon 672-045. K8180

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecia PRL” w Poznaniu, ul. Sowńskiego 29, baka 14

— Kobiety — przyjmie do lekkiej pracy chulupniczej

— i MEZCZYZN INWALIDÓW, posiadających aktualne orzeczenie KIZ. K8210

Syrene 103 i Fiata 600 — sprzedam. Poznań, Engla 27 m. 3. 21882g

Sprzedam Trabantę — li-muzynę, rocznik 1969, tel. 67-19-16, po godz. 16. 21909g

Sprzedam Lublinę niedro-go, dobry stan. Płakowo, Żurawia 4. 21955g

Sprzedam Wartburga 353, bardzo dobrym stanie. Parking koło Merkurego po 14. 21980g

Fiat 125 P, 1500, produkcji styczeń 1971, przebieg 11.000 km, pasy bezpiec-stwa, radio, cena 160.000 zł — sprzedam. Leszno — tel. 23-68. 21658g

Syrene 104 sprzedam, rocz-nik 1969, przebieg 27.000 km. Telefon 461-28. 21655g

Sprzedam Trabantę 601, Tel. 212-63, po południu. 21711g

Lokale

Przyjmę panienkę, współ-ny pokój. Czeresniowa 6. 21616g

Student poszukuje poko-ju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21982g.

Oddam pokój pusty (23 m²). Opłata za trzy lata. Platne z góry. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21984g.

Kupię mieszkanie własnośc-ione w willi, względnie spółdzielcze 2-3 pokoje z kuchnią i przynależnościami. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21893g.

Słoneczne mieszkanie 2-pokojowe w Międzycho-dzie (las, jeziora), pełnie zamienię na 2 lub 1-poko-jowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21791g.

Panu wspólny pokój wy-najmę. Tel. 305-80. 21787g

Młode bezdzietne, kultu-ralne małżeństwo — wy-najmie komfortowy pokój lub mieszkanie, mogą być puste. Gwarancja wypro-wadzenia się. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21809g.

Dwie panienki pracujące, poszukują wspólnego po-koju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21854g

Sprzedam korzystnie w Poznaniu 2 pokoje, kuch-nia — wyłączone, własnośc-ione, wygodne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21849g.

Wynajmę panienkom po-koje. Nędalskiego 6 — Dębicz. 21879g

Poszukuję niekrepujące-go pokoju, chętnie z wej-sciem z klatki schodowej. Platne z góry. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21889g.

Młode małżeństwo, dobre zapłaci za wynajęcie mie-szkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21933g

Dwóch młodych sympaty-cznych panów, poszukuje ładnego pokoju u gospo-darza na poziomie. Zapła-ca 1000. Tel. 503-02, godz. 19-22. 21956g

Nieruchomości

Sprzedam lub wydzierża-wię domek jednorodzinny z ogrodem zadrewnionym blisko Poznania, z dogod-ną komunikacją. Waru-nek mieszkanie w Pozna-niu. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21957g.

Kupię mieszkanie wyła-czone do 2-pokoju i kuch-ni z c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21904g

Garaż murowany, kanał, woda, światło, ogrzewa-nie, przy ul. Poznańskiej — sprzedam. Tel. 670-377. 21951g

Zamówienia na wykona-nie nagrobków — przy-jmuje K. Kasperk. Chu-doby 14. 20132g

Praca Nauka

doskonale gotuje. Przyjmę pracę gospo-zi zaraz. Konieczny osobny pokój. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21786g.

Pracownik — pracownica do rolnictwa zaraz potrze-bni. Mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie. Zgło-szenia: Zak. Pobiedziska, tel. 8. 21806g

Dwóch pracowników do warsztatu piorunochro-nów, zaraz przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21830g.

Tokarz przyjmę na sta-łe. Ul. Szczepna 4a, tel. 466-47. 21842g

Blacharza samochodowego starszego, samodzielnego, na bardzo dobrych wa-runkach, przyjmę. Po-znań, ul. Inflancka 29, przy ul. Majakowskiego. 21836g

Lakiernika samochodowe-go, samodzielnego, dobre-go fachowca, na bardzo dobrych warunkach przy-jmę. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19 dla 21834g.

Uczeń i czeladnik piekar-ski, piecowy, z prowincji — potrzebni. Spanie na miejscu. Edward Kopiel-ski, Poznań, ul. Starolec-ka 58. 21903g

Opiekunkę do dziecka — przyjmę. Lodowa 19b m. 7. 21867g

Zdolna kaletniczka — cze-ladnik, przyjmie pracę. Oferty — „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21881g.

Przyjmę do prac w ogro-dzie. Ogrodnictwo — Po-znań, Urbanowska 18. 21958g

Murarzy, pomocnika, cie-śle — zatrudnię. Poznań, ul. Arciszewskiego 25 m. 101, po godz. 16. 21936g

Inteligentna pania (bez-zadnych prac) do dziecka, przyjmie. Poznań, Głogow-ska 29 m. 7. 21964g

Przyjmę uczniów do za-wodu malarskiego. Zgło-szenia: ul. Nad Potokiem 19 m. 3, po godz. 18. 21977g

Opiekunka do 20-miesięcz-nego dziecka — potrzebu-na. Szydłowska 29 m. 16. 22146g

Murarz — tynkarz, przy-jmę na stałe. Tel. 741-06. 22329g

Kulturalnia zajmie się cho-rą osobą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20893g.

Konwersacje, korepetycje, nauka języka angielskie-go według nowo zapozna-nych metod londyńskich. Tel. 514-67 (od 17-19). 21775g

Tańców towarzyskich — wyczuca Adela Szczurkó-wna. Poznań, Al. Marcin-kowskiego 2a — parter. 19763g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 października 1971 r. zmarł mój najukochań-szy mąż, najwierniejszy przyjaciel, nasz naj-droższy tatuś, zięć i szwagier

mgr ALEKSANDER KNECHTEL

zrozpaczona żona

z córeczkami i rodziną

Poznań, Swoboda 62a

† W dniu 22 października 1971 r. po krótkich cierpieniach niespodziewanie zgasło życie mego najdroższego, ukochanego męża, syna, brata, zięcia, szwagra i wujka, opatrzonego Sakra-mentami św., przeżywszy lat 49, 6p.

WŁADYSŁAWA CIELEWICZA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 10.25 z kaplicy cmentarnej na Juniko-wie.

O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

11 drużyn w olimpijskim turnieju hokejowym

Jak pisał komitet organizacyjny Zimowych Igrzysk Olimpijskich, w turnieju hokejowym w Sapporo startować będzie tylko 11 zespołów. Są to: CSRS, Finlandia, NRF, Norwegia, Polska, ZSRR, Szwecja, Szwajcaria, USA, Jugosławia, Japonia.

Z udziału w turnieju zrezygnowała Francja. (ot)

Pakistan i Hiszpania finalistami MŚ w hokeju na trawie

Do finału odbywających się w Hiszpanii mistrzostw świata na trawie zakwalifikowały się reprezentacje Pakistanu i Hiszpanii. W piątkowych meczach półfinałowych Pakistan pokonał Indie 2:1 natomiast Hiszpania po dwóch dogrywkach zwyciężyła Kenię 1:0.

Dzisiaj w sobotę rozegrany zostanie mecz o 3 miejsce Indie - Kenia, a w niedzielę finał Pakistan - Hiszpania. (t)

Drugie zwycięstwo poznańskich akademikzek

W piątek, w drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykówki o puchar Z.G. AZS, poznańskie akademikzki wygrały kolejny mecz, zwyciężając AZS Warszawa 49:39 (24:17). Najwięcej punktów zdobyły dla zwyciężczyń - Chmielewska 24 i Walkowiak 11, dla warszawianek - Chmarzyńska i Wiśniewska - po 10.

W drugim spotkaniu, stojącym na niższym poziomie, AZS Lublin wygrał z AZS Toruń 62:50 (29:14). Najwięcej punktów zdobyły: dla lublinianek - Polowa - 18 i Chudzińska 17, dla toruniańskich - Lewandowska 16 i Grabowska 9. (ot)



Fragment pierwszego zwycięskiego w turnieju meczu reprezentantek poznańskich AZS-u nad AZS-em Gdańsk 76:43.

Fot. — K. Przychodźki

SPORT-SPORT-SPORT

Ciekawe inicjatywy wielkopolskich LZS-owców

Wielkopolscy LZS-owcy odnieśli w minionym roku szereg sukcesów świadczących o dalszym umacnianiu się tej organizacji na wsi zarówno pod względem oddziaływania na środowisko wiejskie, jak również podnoszenia poziomu sportowego. Obok lekkoatletów udany sezon mieli jeźdźcy, zapasnicy, żeglarze i ciężarowcy. Województwo poznańskie podtrzymało wysoką pozycję sportową w szkołach rolniczych wygrywając w łącznej punktacji IV Igrzyska Szkół Rolniczych, Leśnych i CRS odbyte w czerwcu br. w Legnicy.

O wysokim poziomie młodych sportowców wiejskich świadczą również wyniki II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, która w punktacji zrzeszeniowej (LZS) przyniosła zwycięstwo reprezentacji poznańskiej, a w ramach reprezentacji wojewódzkiej sportowcy wiejscy zajęli drugie miejsce po pionie związkowym.

Cenne sukcesy odnieśli również turyści zwłaszcza w turystyce motorowej.

Suma tych wyników dała wielkopolskim LZS-owcom pierwsze miejsce we współzawodnictwie między wojewódzkim w kraju.

Sukcesy te są niewątpliwie wynikiem pełnej poświęcenia pracy kadry szkoleniowej, szerokiego rzeszy aktywności LZS, LKS, szkół rolniczych i kół ZMW, wszechstronnej pomocy instytucji i organizacji wiejskich, KKFIT oraz zaangażowania pracowników etatowych zrzeszenia.

Potwierdziła się słuszność tworzenia klubów, tzw. wojewódzkiej skupiających całą czołową w określonych dyscyplinach sportowych, co zostało zapoczątkowane w województwie poznańskim. Dało to spodziewane efekty w podnoszeniu poziomu wyczynu sportowego.

Na najbliższą przyszłość wojewódzkie zrzeszenie zakłada wzmocnienie organizacyjne już istniejących klubów takich jak LKS Orkan, Cwał, Sulimierz, Wielkopolska i Klekz. Trójkątne zrzeszenia jest oczywiście zabezpieczenie tych klubów w sprzęt sportowy jak najwyższej jakości oraz stworzenie odpowiednich warunków do podnoszenia wyników.

Spora praca czeka jednak aktyw powiatowy, albowiem plany do 1975 roku przewidują utworzenie w każdym powiecie jednego klubu skupiającego całą czołową sportową powiatu. Zadanie to będzie w pełni wykonane jeżeli nastąpi koordynacja poczyną wszystkich czynników odpowiedzialnych za rozwój sportu w powiecie. Początki w tym zakresie zostały zrobione, a efekty pracy klubów powiatowych są już widoczne. Wystarczy wymienić chociażby takie kluby jak Orkan Sokółowo czy Orkan Ostrzeszów.

Ludowe kluby i koła ciągle jeszcze cierpią na niedostatek kwalifikowanej kadry trenersko-instruktorskiej, szczególnie dla zespołów uczestniczących w systemie turniejów rozgrywek sportowych. Przeciwdziałanie temu zjawisku polegać będzie na ściślejszym współpracy zrzeszenia z wojewódzkim Zespołem Metodyczno-Szkoleniowym, który szkolić będzie kadrę instruktorską przede wszystkim dla sekcji sportowych tych dyscyplin, które uznane zostały w zrzeczeniu za wodzące, a więc dyscypliny indywidualnych.

Jedną z ciekawszych inicjatyw aktualnej rady Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS jest projekt organizacji gromadzkich ośrodków sportu, rekreacji i wypoczynku, co stanie się podstawą działania w zakresie tworzenia i doskonalenia bazy sportowo-turystycznej na wsi. Podstawą do tworzenia takich ośrodków w wielu gromadach

mogą być kompleksowe stadiiony znajdujące się dotychczas w gestii zrzeszenia. Wiąże się to jednak z koniecznością przejmowania obiektów LZS-owskich przez gromadzką, osiedlową bądź miejską radę narodową. Przejęcie obiektu przez radę narodową stanowi winno gwarancję prawidłowej opieki nad istniejącym stadionem, jego dalszej modernizacji i konserwacji. Obiekt taki winien stanowić warsztat pracy dla gromadzkiego, społecznego komitetu kultury fizycznej i turystyki, a jednocześnie gwarantować warunki do działania miejscowym ludowym zespołom sportowym.

Te sprawy były m. in. tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS. W Zespole Sportowców powiatu Łowickiego Zrzeszenia LZS, zwołanemu przez powiatowy komitet, w sprawie uchwały VII wojewódzkiego zjazdu Zrzeszenia LZS o zatwierdzeniu regulaminu wojewódzkiego społecznego komitetu i sekcji. (bod)

Września wygrała współzawodnictwo powiatów

Wojewódzkie Zrzeszenie LZS ogłosiło wyniki współzawodnictwa powiatów za rok 1970. Najwyższą punktację poszczególnych powiatów wyprzedzając Wygrodz 219,5 pkt. Oba te powiaty zajmowały czołowe pozycje również w 1969 roku, jednak w odwrotnej kolejności. Dużym zaskoczeniem jest gwałtowny skok powiatu leszczyńskiego, który z 11 pozycji w 1969 roku awansował na 3 miejsce w 1970 roku. Następne miejsca w pierwszej dziesiątce listy współzawodnictwa zajęły powiaty: 4. O-

Hokej na trawie

Dlaczego Polska nie grała?

Wielu czytelników zwróciło się do nas z pytaniem, dlaczego w mistrzostwach świata w hokeju na trawie w Barcelonie nie uczestniczyła reprezentacja Polski?

Jak wiadomo w turnieju o mistrzostwo świata uczestniczyło 10 drużyn (4 europejskie i 6 zamorskich).

Polska podczas tegorocznych spotkań o Puchar Europy, co było

równoznaczne z mistrzostwami Europy, zajęła siódme miejsce. Spośród 12 zespołów, które grały w Pucharze Europy do olimpijskiego turnieju zakwalifikowało się osiem drużyn. Cztery pierwsze spośród nich uzyskały prawo startu w mistrzostwach świata w Barcelonie. Były to: Hiszpania, Holandia, Francja i NRF. Do nich doszło sześć drużyn zamorskich.

Polska reprezentacja seniorów spotykała się dotychczas z wszystkimi drużynami walczącymi w Barcelonie, z wyjątkiem Argentyny. (x)

Tablice Orłowicza

W Kórniku i Zaniemyślu

Z inicjatywy PTTK Oddziału Poznań - Nowe Miasto oraz Okręgowej Komisji Turystyki Piechoty odbył się w niedzielę w Kórniku i Zaniemyślu odsłonięcie tablic pamiątkowych poświęconych Mieczysławowi Orłowiczowi, czołowemu działaczowi turystyki i krajoznawstwa w Polsce, współtwórcy polskiej turystyki zespołowej, współorganizatora Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego i Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Początek uroczystości w Kórniku dzisiaj o godz. 11.30. (d)

Kurs dla sędziów

Powiat gostyński dotkliwie odczuwa brak sędziów piłkarskich I aby chociaż w części zaspokoić lokalne potrzeby Powiatowy Ośrodek Wychowania Fizycznego i Powiatowe Zrzeszenie LZS organizują w listopadzie kurs sędziów piłki nożnej dla kandydatów z powiatu gostyńskiego i sąsiednich.

Brydżysci Lecha mistrzami

ligi okręgowej

Brydżowa liga okręgu poznańskiego zakończyła już rozgrywkę na rok 1971. Kolejność ostateczna zespołów jest następująca:

1. Lech Gniezno 18 280 pkt.
2. Negat Kalisz 18 225 pkt.
3. Hydrobudowa P-ń 18 208 pkt.
4. „10” Poznań 18 187 pkt.
5. Ikar Kalisz 18 180 pkt.
6. HCP Poznań 18 168 pkt.
7. Tur Turek 18 162 pkt.
8. WZKB Poznań 18 155 pkt.
9. Tonsil Września 18 153 pkt.
10. Dubleton Kalisz 18 45 pkt.

W ostatnim turnieju rozegranym w świetlicy Gązowni brało udział 38 par. Zwyciężyła para Białkowski - Hoffmann (Budo- wian - niestow.) 648 pkt. przed Andrzejewskim - Bielawnym (Polonia) 608 pkt. oraz Hellem - Sobolewskim (WZKB - HCP) 607,5 pkt.

28 bm. odbędzie się w świetlicy WZKB (ul. Wawrzyniaka) turniej par, a 29 bm. w sali nr 200 Pałacu Kultury odbędzie się eliminacja 1/4 indywidualnych mistrzostw Polski. Początek obu imprez o godz. 17. (b)

Konińscy drogowcy strzelają najlepiej

W Ostrzeszowie odbyła się Wojewódzka Spartakiada strzelecka drogowców. Organizatorem spartakiady były koło LOK przy Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Ostrzeszowie przy współudziale Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju. W spartakiadzie wzięły udział drużyny LOK z poszczególnych Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych z województwa. W sumie startowało 14 drużyn.

Na strzelniczy najlepszą okazała się drużyna LOK z RZDP Koniń. Drugie miejsce zajęła drużyna LOK z RZDP Leszno a trzecie gospodarze. Tego samego dnia odbyła się powiatowa akademicka poświęcona tygodniowi LOK. (b)

Na boiskach

Osem drużyn piłkarskich brało udział w mistrzostwach dzielnic Stare Miasto zorganizowanych dla szkół średnich przez DKKFIT. W finale najlepszymi piłkarzami okazali się uczniowie Technikum Kolejowego, którzy pokonali reprezentację IX Liceum Ogólnokształcącego 1:0. (b)

PAŹDZIERNIK 24	Rafała Chryzanta
Niedziela 25	
Poniedziałek	Święto: 6.32-16.40

TEATR

W POZNANIU

NIEDZIELA

POLSKI - g. 19 „Król i złodziej”. NOWY - g. 16 „List z tamtego świata”. OPERA - g. 17 „Hrabina”. OPERETKA - g. 19 „Dama od Maxima”. MARCINEK - g. 11 i 17 „Siała baba mak”. W poniedziałek teatry nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA

KALISZ: „Śluby pańskie”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ: Ceramika: „Tadek Niejadek”, niedz. i poniedz. „Żegnaj Gulsary” i „Życie, miłość, śmierć”. Noteć: „Przekorna Chmurka” i „Nie lubię poniedziałku”. CZARNKÓW: „Lekarz kasy chorych”. „Boom”, „Nieśmiertelny Filip i Flap”, poniedz. nieczynne. GOSYŃ: „Szpieg wszedł w morze” i „Raj na ziemi”, poniedz. nieczynne. JAROCIN: „Miś na morzu”, niedz. i poniedz. „Dancing w kwaterze Hitlera”.

KALISZ: Kosmos: „Maż swojej żony”, niedz. i poniedz. „Człowiek z Fabylo” i „Nie o niej nie wiedz”. Oaza: „Oblawa”. Stylowe: „Eskapada”, niedz. i poniedz. „Tropiciel śladów” i „Narzeczona Pirata”. Kępno: „Milion za Laure”, poniedz. nieczynne. KŁODAWA: „Czarci ślub”, „Arabeska”, poniedz. nieczynne. KOŁO: „Ratuj dziadzi” i „Martwa fala”, poniedz. nieczynne.

KONIN: Centrum: „Niezwodni przyjaciele”, niedz. i poniedz. „Kobieta kot”. Górniki: „Worek prezentów”, niedz. i poniedz. „Motodrama”. KRZOSZYN: „Jeziro starej sowy” i „Lekarz kasy chorych”, poniedz. nieczynne. MIEJZACHÓW: „Złoto Macken”, „Mario i Nino”. OSTROW: „Cyryl straceńców”. Świebodzin: „Kłopotliwy gość”. OSTRESZÓW: „Hibernatus”. PIAŁKA: „Winnetou w Dolinie Śmierci” i „Zawodnicy Iskra”, „Beatrice Cenci” i „Cyryl bez granic”. Koral: „To także Wiosna” i „Władca gór”.

PLESZEW: „Piękność dnia” i „Człowiek z M.3”, poniedz. nieczynne. RAWICZ: „Nie lubię poniedziałku”, poniedz. nieczynne. RYCHTAŁ: „Ostatni świadek”, poniedz. nieczynne. SŁUPCA: „Pan Dodek”, poniedz. nieczynne. TRZCIANKA: „Milion za Laure”, poniedz. nieczynne. TUREK: „Szerokość geograficzna zero”, poniedz. „Zabójstwo inż. Czarta” i „Zandarm się żeni”. WOLSZTYN: „Poludnik zero”, poniedz. nieczynne.

GNIEZNO: „Alibaba i 40 rozbójników” i „Motodrama”, poniedz. „Unkas - ostatni Mohikanin” i „Czas życia i miłości”. KOSCIAN: „Słodka zdobywa świat” i „Nie lubię poniedziałku”, poniedz. nieczynne. KORKIN: „Kraina wiecznej młodości” i „Shalako”, poniedz. nieczynne. LESZNO: „Arabeska”. NOWY TOMYŚL: „Miłość, miłość, miłość”, poniedz. nieczynne. OBORNIKI: „Mały” i „Prom”, poniedz. nieczynne.

SRÓDĄ: „Dziwczynna z pistoletem”, poniedz. nieczynne. SZAMOTULY: „Wyzwolenie”. WAGROWIEC: „Siedzący po pracy” i „Chłopcy z placu broni”, poniedz. nieczynne. WRZESNIA: „Sprawa sumienia”, poniedz. nieczynne.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 12-20 „Nowy Jork - wystawa światowa”.

MUZEJA I WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) - codziennie g. 10-18. HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) - codziennie g. 10-15, środa g. 12-18; sob. dni przedśw. - nieczynne.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) - codziennie g. 10-18, niedz. i poniedz. g. 10-15, środa g. 10-18, 24 X nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskie 9) - codziennie g. 10-15 (hall do g. 19), środa i piątek - g. 12-18, 24 X - nieczynne.

V Ogólnopolska Wystawa Grafiki (do 24 X).

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) - codziennie g. 9-16, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24 X - nieczynne.

ROLNICZWA (Szreniawa) - codziennie g. 10-17, niedz. g. 11-15.

RZEMIOŁO ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) - codziennie g. 10-15, środa i piątek - g. 12-18, 24 X - nieczynne.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) - codziennie g. 10-15, środa i piątek - g. 12-18.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta- dela) - codziennie g. 9-16, niedz. i św. - g. 10-15.

MUZEUM W KÓRNIKU - codziennie g. 9-17, sob. g. 9-14.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE - codziennie g. 10-16.

MUZEUM W ROGAŁINIE - codziennie g. 10-16.

W poniedziałki i dni poświateczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania są nieczynne.

PTF (Paderewskiego 7) - „Ewy 71” - g. 10-19, niedz. i św. g. 10-15.

KLUB ZNP (pl. Wolności 5) - Malarstwo M. Leszczyńskiego „Prace z pleneru na ziemiach odzyskanych - lato 1971 r.”.

BWA (Arsenal - St. Rynek) - codziennie g. 10-18, niedz. g. 10-17, poniedz. nieczynne. Wy- stawa „10-lecie pracy twórczej Jana Berdysa” i „Malarstwo Jana Świtki” (do 24 X).

TMMP (St. Rynek 10) - „Tema- tyka muzyczna w malarstwie”. Krystyna Bajonkiej - g. 10-13 i 16-18.

RADIO

NIEDZIELA PROGRAM I - Fala 1322 m, 7.30 W rannych pantoflach nr 72; 8.15 Uwaga! I znowu wy- padek!; 8.20 W rannych pantoflach; 9.05 Fala 71; 9.15 Radiowy Maga- zyn Wojskowy; 10.15 Dzieci młode- zych „O chciwym człowieku i gadającym drzewie” - słuch. 10.20 Uwaga! I znowu wypadek!; 10.25 Radioniedziela informuje, zapra- sza; 10.35 Radiowa piosenka mie- siąca; 11.05 Rozgłoszenia Harcerska; 11.35 Uwaga! I znowu wypadek!; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15 Uwa- ga! I znowu wypadek!; 12.20 We- soły autobus; 13.20 Uwaga! I zno- wu wypadek!; 13.30 Najlepsze z ich repertuaru; 13.45 Śpiewa Pań- stwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 14.00 Kompoz- ytor Tygodnia - Feliks Mendels- sohn-Bartholdy; 14.25 Uwaga! I zno- wu wypadek!; 14.30 W Jeziora- nach; 15.05 Konc. żywe; 16.05 Ty- godniowy przegląd wydarzeń mi- edzynarodowych; 16.20 Uwaga! I znowu wypadek!; 16.25 Teatr PR „Ballada o cytrynowym Jimie i zagubionej kopalni” - słuch. 17.25 Uwaga! I znowu wypadek!; 17.40 Mel. ludowe w wykonaniu Chór u Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej; 18.05 Uwaga! I znowu wypadek!; 18.13 „Mijają lata... pozostają prze- boje”; 19.15 Uwaga! I znowu wy- padek!; 19.20 Przy muzyce o spor- cie; 19.35 Dobranoc; 20.25 Uwa- ga! I znowu wypadek!; 20.30 Ma- tyśkiowe; 21.05 Mała encyklopedia wokalna; 21.30 Uwaga! I znowu wypadek!; 21.45 Radiokaba- ret „Trzy po trzy”; 22.45 Mel. roz- grywkowe; 23.10 Uwaga! I znowu wypadek!; 23.15 Melodie na do- branoc; 23.50 Uwaga! I znowu wy- padek! 0.10 Program nocny z Kra- kowa.

PROGRAM II - Fala 407 m i 49 m; 7.30 Spotkanie z Zesp. Bem i Bek; 8.10 Łowy i polowy; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Love story” - odc. 11; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku - Autoportret Cy- gano; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie ba- tuty - Rafael Kubelik; 12.05 „Halo, tu Ramsay” - słuch. do- kument; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13. Tydzień na UKF; 13.15 4/4 - magazyn; 14.05 Co kraj, to instrument; 14.20 Perypetok - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Głosy kontra instrumenty, czyli piosenki w dwóch wersjach; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne pre- mier; 15.30 Śladami pamiętników - zamiast chwastów - kwiaty - reportaż; 15.50 Zwierzenia prezen- tacja; 16.15 Sylwetka piosenkarza - L. Dattisti; 16.40 Muzyka w poezji - J. Iwaszkiewicz; 17. Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Love story” - odc. 12; 17.40 Na estra- dzie - mistrzowie bluesu; 18. Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon - aud. 19. „Herbatka z nieobecnym” - słuch. 19.30 Mi- ni-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Bez piórka i węgla - gawęda prof. dr Wik- tora Zinna; 20.10 Wielkie recitale - „Richter, Warszawa 1954 r.”; 21.05 Obcy, obcy, obcy (Wenezue- la); 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera C. Donizettiego „Lucja z Lammer- moor”; 22.08 Gwiazda śledmiu wieczorów - Zesp. The Shadows; 22.20 Skądś ty Kasin; 22.35 Mi- strzowie batuty, R. Kubelik; 23. Drzewo rośnie zielono - wiersze poetów czechosłow. 23.05 Muzyka no- ca; 23.50 Na dobranoc Gruz Zespół Omega.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Zesp. Bem i Bek; 8.10 Łowy i polowy; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Love story” - odc. 11; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku - Autoportret Cy- gano; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie ba- tuty - Rafael Kubelik; 12.05 „Halo, tu Ramsay” - słuch. do- kument; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13. Tydzień na UKF; 13.15 4/4 - magazyn; 14.05 Co kraj, to instrument; 14.20 Perypetok - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Głosy kontra instrumenty, czyli piosenki w dwóch wersjach; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne pre- mier; 15.30 Śladami pamiętników - zamiast chwastów - kwiaty - reportaż; 15.50 Zwierzenia prezen- tacja; 16.15 Sylwetka piosenkarza - L. Dattisti; 16.40 Muzyka w poezji - J. Iwaszkiewicz; 17. Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Love story” - odc. 12; 17.40 Na estra- dzie - mistrzowie bluesu; 18. Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon - aud. 19. „Herbatka z nieobecnym” - słuch. 19.30 Mi- ni-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Bez piórka i węgla - gawęda prof. dr Wik- tora Zinna; 20.10 Wielkie recitale - „Richter, Warszawa 1954 r.”; 21.05 Obcy, obcy, obcy (Wenezue- la); 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera C. Donizettiego „Lucja z Lammer- moor”; 22.08 Gwiazda śledmiu wieczorów - Zesp. The Shadows; 22.20 Skądś ty Kasin; 22.35 Mi- strzowie batuty, R. Kubelik; 23. Drzewo rośnie zielono - wiersze poetów czechosłow. 23.05 Muzyka no- ca; 23.50 Na dobranoc Gruz Zespół Omega.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Zesp. Bem i Bek; 8.10 Łowy i polowy; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Love story” - odc. 11; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku - Autoportret Cy- gano; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie ba- tuty - Rafael Kubelik; 12.05 „Halo, tu Ramsay” - słuch. do- kument; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13. Tydzień na UKF; 13.15 4/4 - magazyn; 14.05 Co kraj, to instrument; 14.20 Perypetok - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Głosy kontra instrumenty, czyli piosenki w dwóch wersjach; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne pre- mier; 15.30 Śladami pamiętników - zamiast chwastów - kwiaty - reportaż; 15.50 Zwierzenia prezen- tacja; 16.15 Sylwetka piosenkarza - L. Dattisti; 16.40 Muzyka w poezji - J. Iwaszkiewicz; 17. Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Love story” - odc. 12; 17.40 Na estra- dzie - mistrzowie bluesu; 18. Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon - aud. 19. „Herbatka z nieobecnym” - słuch. 19.30 Mi- ni-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Bez piórka i węgla - gawęda prof. dr Wik- tora Zinna; 20.10 Wielkie recitale - „Richter, Warszawa 1954 r.”; 21.05 Obcy, obcy, obcy (Wenezue- la); 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera C. Donizettiego „Lucja z Lammer- moor”; 22.08 Gwiazda śledmiu wieczorów - Zesp. The Shadows; 22.20 Skądś ty Kasin; 22.35 Mi- strzowie batuty, R. Kubelik; 23. Drzewo rośnie zielono - wiersze poetów czechosłow. 23.05 Muzyka no- ca; 23.50 Na dobranoc Gruz Zespół Omega.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Zesp. Bem i Bek; 8.10 Łowy i polowy; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Love story” - odc. 11; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku - Autoportret Cy- gano; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie ba- tuty - Rafael Kubelik; 12.05 „Halo, tu Ramsay” - słuch. do- kument; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13. Tydzień na UKF; 13.15 4/4 - magazyn; 14.05 Co kraj, to instrument; 14.20 Perypetok - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Głosy kontra instrumenty, czyli piosenki w dwóch wersjach; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne pre- mier; 15.30 Śladami pamiętników - zamiast chwastów - kwiaty - reportaż; 15.50 Zwierzenia prezen- tacja; 16.15 Sylwetka piosenkarza - L. Dattisti; 16.40 Muzyka w poezji - J. Iwaszkiewicz; 17. Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Love story” - odc. 12; 17.40 Na estra- dzie - mistrzowie bluesu; 18. Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon - aud. 19. „Herbatka z nieobecnym” - słuch. 19.30 Mi- ni-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Bez piórka i węgla - gawęda prof. dr Wik- tora Zinna; 20.10 Wielkie recitale - „Richter, Warszawa 1954 r.”; 21.05 Obcy, obcy, obcy (Wenezue- la); 21.25 Melodie z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera C. Donizettiego „Lucja z Lammer- moor”; 22.08 Gwiazda śledmiu wieczorów - Zesp. The Shadows; 22.20 Skądś ty Kasin; 22.35 Mi- strzowie batuty, R. Kubelik; 23. Drzewo rośnie zielono - wiersze poetów czechosłow. 23.05 Muzyka no- ca; 23.50 Na dobranoc Gruz Zespół Omega.

PROGRAM III UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Spotkanie z Zesp. Bem i Bek; 8.10 Łowy i polowy; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Love story” - odc. 11; 9.10 Grające listy; 9.35 Przełom wieku - Autoportret Cy- gano; 10. Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Mistrzowie ba- tuty - Rafael Kubelik; 12.05 „Halo, tu Ramsay” - słuch. do- kument; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13. Tydzień na UKF; 13.15 4/4 - magazyn; 14.05 Co kraj, to instrument; 14.20 Perypetok - przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Głosy kontra instrumenty, czyli piosenki w dwóch wersjach; 15.10 Pierwsze obrotu - muzyczne pre- mier; 15.30 Śladami pamiętników - zamiast chwastów - kwiaty - reportaż; 15.50 Zwierzenia prezen- tacja; 16.15 Sylwetka piosenkarza - L. Dattisti; 16.40 Muzyka w poezji - J. Iwaszkiewicz; 17. Perpetuum mobile - magazyn; 17.30 „Love story” - odc. 12; 17.40 Na estra- dzie - mistrzowie bluesu; 18. Coś w tym jest - rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon - aud. 19. „Herbatka z nieobecnym” - słuch. 19.30 Mi- ni-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20. Bez piórka i węgla - gawęda prof. dr Wik- tora Zinna; 20.10 Wielkie recitale - „Richter, Warszawa 1954 r.”; 21.05 Obcy, obcy, obcy (Wenezue- la); 21.25